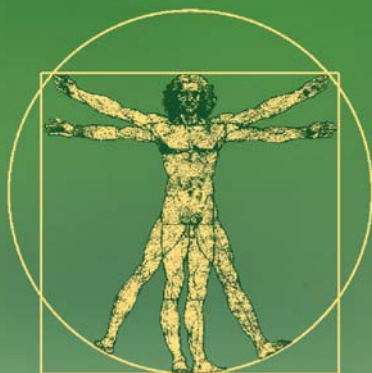




MEDICUS

MIESIĘCZNIK LUBELSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

ISSN-0867-4779

4/2015





Innovation
that excites

NOWY NISSAN JUKE

DRESZCZ EMOCJI GWARANTOWANY.

JUŻ OD

56.300 zł.

W OFERCIE SPECJALNEJ DLA LEKARZY

SPRAWDŹ OFERTY SPECJALNE NA INNE MODELE NISSANA



**Ponad
10.000
wariantów personalizacji !!!**

* Wskazana cena odnosi się do wersji Visia 1.6i 94KM PY2015. Oferta jest ważna do wyczerpania zapasów. Prezentowane na zdjęciu elementy wyposażenia nie są dostępne w wymienionej cenie startowej. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 4,0-6,5 l/100 km, emisja CO2: 104-153 g/km.

Autoniss
Autoryzowany Dealer NISSAN

20-325 Lublin, ul. Droga Męcz. Majdanka 74a
tel. 081 749-86-70, 749-86-71; salon.lublin@autoniss.pl
www.autoniss.pl



XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy

Sprawnie i bardzo dynamicznie przebiegły tegoroczne obrady Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się w słoneczną sobotę, 21 marca.

str. 2–7

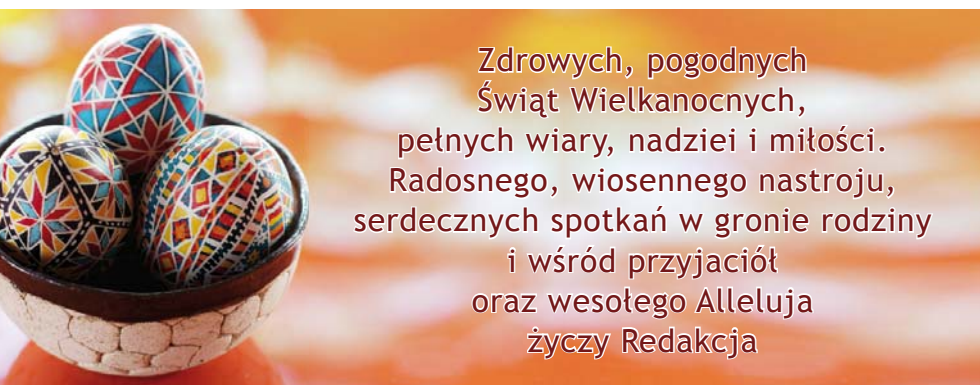


Każdy czas ma swoją lożę prześmiewców



– „Loża” to był taki kabaretowy klub, komentujący zastaną rzeczywistość. Od początku starałem się, aby w moich tekstach grało przede wszystkim słowo. Nie nachalny, jednoznaczny, jarmarczny dowcip ale aluzja, pewna sugestia, która zmuszała widza do odkrywania sensu, rozszyfrowywania dwuznaczności –

mówi Irosław Szymański, lubelski ginekolog,
w rozmowie z Anną Augustowską
str. 21



Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego Alleluja
życzy Redakcja

W numerze:

- **Diagnoza wstępna** 2
- **Laur Medyczny** 8
- **Z obrad ORL** 9
- **Uwaga, nadchodzi redaktor** 10–11
- **Nowelizacja listy leków refundowanych** 11
- **Reaguj, ale nie mów: „Idź do domu”** 12
- **Kalejdoskop** 14–15
- **Wiedza transfuzjologiczna zalecana do przypomnienia** 16–17
- **Pigułka kulturalna** 18–20
- **Dobre HCV, to martwe HCV!** 22
- **Chrystus Zmartwychwstały fundamentem życia** 23
- **Byliśmy w Ziemi Świętej** 23
- **Salatka po lekarsku** 24
- **Pamiętnik znaleziony w szpitalnej szafce** 25
- **Informacje** 26–28



Myślę, że każdy lekarz chciałby, aby widziano go w jak najlepszym świetle. Niestety, wizerunek lekarza pogarsza się z roku na rok. Zgodnie z badaniem przeprowadzonym przez Reader's Digest w 2011 roku lekarzom ufało 73 proc. respondentów, w 2012 – 64 proc., a w 2013 – już, niestety, tylko 57 proc.

Nie dziwi zatem, że koledzy lekarze oczekują od Izby (w rozumieniu – od władz Izby) działań w kierunku zmiany ich wizerunku.

Tym bardziej że temat wizerunku lekarza jest nie tylko dostrzegany w samej Izbie, ale staje się też powodem różnych inicjatyw w kierunku jego poprawy. Pojawił się na przykład pomysł, aby każda z izb okręgowych przeznaczała miesięcznie proporcjonalną do liczby lekarzy kwotę, przekazywaną do funduszu centralnego, aby fachowcy w tej dziedzinie (tzw. PR-owcy) pomogli nam walczyć z objawami tego kryzysu, głównie w mediach.

Rozumiem, że trzeba umieć przedstawiać właściwie problem w mediach, ale przekonuje mnie też argument przeciwny, jak to, że fundusz będzie służył przede wszystkim działaniom w centralnej Polsce i nie będzie miał istotnego wpływu, np. na ukazujące się artykuły w prasie lubelskiej oraz to, że byłaby to walka z objawami, a nie z przyczyną sprawy.

Zapewne większość lekarzy ma własną opinię o przyczynach pogarszającego się wizerunku i prawdopodobnie w każdej z nich będzie znamieną część prawdy. Warto w tym miejscu zauważyć, że wizerunek najbardziej uzależniony jest od odczuwalnego przez pacjenta szacunku ze strony lekarza, poświęcenia wyrażającego uwagi pacjentowi i od udzielania pacjentowi emocjonalnego wsparcia. Jestem przekonany, że w ostatnich latach wiele się zmieniło w możliwościach wypełnienia zwłaszcza tych dwu pierwszych czynników. Na rozmowę z pacjentem nie ma czasu, gdyż ministerstwo i fundusz zabierają nam ten czas wymyślnymi obowiązkami, narzucanymi systematycznie, wciąż nowymi przepisami prawa.

Mam żal do mediów za płytkie przekazywanie informacji o sporze lekarzy rodzinnych z ministrem zdrowia na początku roku, kiedy ochoczo podnoszono aspekt finansowy, a nie widziano złego wpływu na ogólnie pojęte dobro chorego, np. w propozycji przeznaczenia 10 minut na pacjenta. Jednak nie wszystkie czynniki, wpływające na wizerunek lekarzy, są od nich niezależne. Badano na przykład możliwość przekładania się bardzo złej oceny systemu ochrony zdrowia w Polsce przez pacjentów na wizerunek lekarza. Okazało się, że takiego związku nie ma, co jest w pewnym sensie pocieszające. Możemy więc sami sobie zadać pytanie, na co możemy mieć wpływ? Duża liczba skarg zgłaszanych do rzecznika odpowiedzialności zawodowej, jak też do Komisji Etyki wynika z niewłaściwego odnoszenia się do pacjentów, czy krytyki przed pacjentem innego lekarza, angażowania się w metody postępowania z chorym, które nie są oparte na nauce. Działalność mediów nie zmienimy. Pogoń za sensacją jeszcze długo będzie powodem doboru tematów.

Nie można się przy tym dziwić, że ukierunkowana jest ona na ochronę zdrowia, a zwłaszcza na lekarzy, gdyż wykonujemy zawód zaufania publicznego. Stąd oczekiwania społeczne, nawet pozazawodowe, są wysokie i stajemy się dlatego tematem np. ponadtygodniowego, marcowego serialu w prasie. W żadnych mediach walka ze złym wizerunkiem, polegająca na zaprzeczaniu ujawnionym okolicznościom, nie będzie skuteczna. Musimy przestać być atrakcyjnym tematem sensacji i wtedy, prawdopodobnie, cisza medialna będzie najlepszym sposobem na poprawę dość nadszarpniętego w prasowym serialu wizerunku lekarza.

Janusz Spustek

Sprawnie i bardzo dynamicznie przebiegły tegoroczne obrady Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się w słoneczną sobotę, 21 marca, w lubelskim Centrum Konferencyjno-Wystawienniczym „Etiuda”.

Wzorowi i odznaczeni

Dobrej atmosferze obrad sprzyjał optymistyczny nastrój, jaki zwykle niesie ze sobą pierwszy dzień wiosny. Nie było problemów z frekwencją, na spotkanie przybyło 127 spośród 215 delegatów (co stanowi 58 proc.), a także liczni goście, reprezentujący władze wojewódzkie i miejskie oraz samorządy zaufania publicznego.



Rozpoczynając obrady prezes LIL Janusz Spustek poprosił wszystkich zebranych o minutę ciszy, aby upamiętnić zmarłego zaledwie trzy miesiące temu Andrzeja Nowińskiego, lekarza o którym śmiało można powiedzieć, że stanowił filar Lubelskiej Izby Lekarskiej, był jej oddanym członkiem, niezwykle zaangażowanym w prace samorządu i inicjatorem wielu działań na rzecz lekarskiej społeczności. Zostało to docenione i z okazji obchodzonego w ubiegłym roku 25-lecia odrodzonego samorządu lekarzy, prezydent RP odznaczył Andrzeja Nowińskiego Srebrnym Krzyżem Zasługi. Niestety, choroba nie pozwoliła Mu uczestniczyć w ceremonii, a przedwczesna śmierć sprawiła, że odznaczenie odebrała – właśnie w czasie tegorocznego zjazdu – z rąk prezydenta Janusza Spustka, córka doktora Nowińskiego.

Tradycyjnie też pierwszą część zjazdu poświęcono uhonorowaniu lekarzy, którzy w sposób szczególny wyróżniają się swoją postawą i zaangażowaniem, przestrzegając kanonów



To był dobry rok

etyki zawodowej, są szlachetnymi ludźmi, stanowią wzór dla innych.



– W tym roku Medalem LIL uhonorujemy dwie takie osoby – mówił prowadzący ceremonię prof. Tomasz Trojanowski. – To Irena Węgrzyn-Szkutnik z Kliniki Pulmonologii, Alergologii i Onkologii UM w Lublinie i Zbigniew Pasik, ginekolog-położnik z Łukowa. Laudację, będącą nie tylko nakreśleniem sylwetki doktor Węgrzyn-Szkutnik, ale też wyrazem szczerego podziękowania, we wzruszający sposób wygłosiła prof. Biruta Fąfrowicz. Obszernie i serdecznie o doktorze Pasiku mówił Jan Hałabuda.



Na zakończenie pierwszej części obrad wręczono też przyznawany przez kolegów Laur Medyczny, który otrzymała Jadwiga Ilczuk, lekarka stomatolog z Piszczaca.

(O wyróżnionych Medalem LIL lekarzach pisaliśmy w poprzednim numerze Medicusa; w obecnym kreślimy sylwetkę J. Ilczuk).

Plany na przyszłość

W czasie roboczej części zjazdu, którą z ogromną biegłością poprowadził Leszek Buk, wysłuchano sprawozdania finansowego, które przedstawiła skarbnik Izby, Maria Dura.

Rok 2014 przyniósł ponad 4 mln 863 tys. zł przychodów a koszty pochłonęły 4 mln 095 tys. zł. Nadwyżka bilansowa wyniosła niemal 768 tys. zł, które zdecydowano się stosowną uchwałą w całości przekazać na fundusz własny LIL



(szczegóły sprawozdania finansowego i budżet na 2015 rok w tabelach na str. 7).

Jacek Rudnik, przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, że założenia planu przychodów za miniony rok zostały wykonane w 107 proc., a cała gospodarka finansowa Izby była prowadzona prawidłowo i zgodnie z działalnością statutową. Swoje sprawozdanie zakończył pozytywną oceną i wnioskiem o udzielenie absolutorium ORL, co też się stało.

Projekt budżetu na obecny rok w związku ze wzrostem składki zaplanowano w wysokości ponad 5 mln 178 tys. zł ale z ostrożnością, bo jak mówiła Maria Dura, nie wiadomo, jak w sytuacji, kiedy składka wynosi 60 zł, będzie wyglądała jej ściągalność.

Rzecznik odpowiedzialności zawodowej, Janusz Hołysz, z przykrością stwierdził, że systematycznie rośnie liczba skarg. W ubiegłym roku było ich 139, a tylko w pierwszych miesiącach tego roku jest ich już ponad 40. – Coraz więcej z nich dotyczy braku empatii i niewłaściwego traktowania pacjentów na oddziałach szpitalnych, a także na izbach przyjęć i SOR-ach.

Zjazd zakończył obrady przyjęciem uchwały o podjęciu przez LIL wszelkich działań, dotyczących nabycia na własność budynku przy ul. Chmielnej 4, w którym swoją siedzibę ma Izba. Jak podkreślał prezes Spustek, władze Lublina, do których należy ta posesja, są przychylne tej koncepcji.



Delegaci poparli też dwa apele, które wpłynęły do Komisji Uchwał i Wniosków: o imienne głosowanie ważnych decyzji (np. kto był za podniesieniem stawki składki) i o rozszerzenie platformy e-learningu o akty prawne, które powinny się tam znajdować w dostępnej dla każdego lekarza formie.

Anna Augustowska

Sprawozdanie z działalności Okręgowej Rady Lekarskiej za rok 2014

Posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej odbyły się zgodnie z ustalonymi terminami.

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej spotykało się systematycznie w każdy wtorek tygodnia oraz odbyło się kilka posiedzeń nadzwyczajnych w inne dni. Prezydium opiniowało kandydatury na stanowiska konsultantów krajowych i wojewódzkich; wyrażało zgodę na rozłożenie zaległości składkowych na raty; podjęło decyzję, że prawo wykonywania zawodu będą wręczać przedstawiciele prezydium. W trakcie tej uroczystości lekarze otrzymają pieczętki lekarskie z logo LIL. Powyższa decyzja spotkała się z pozytywnym odbiorem młodych lekarzy. Prezydium podejmowało uchwały o finansowaniu zdarzeń kulturalnych, rekreacji i sportu (m.in. mistrzostwa lekarzy w Zakopanem, turniej tenisa ziemnego, finansowanie uczestnictwa chóru Continuum w Krajowym Konkursie Chórów Lekarskich). Decyzją prezydium zawarto umowę z kolejną kancelarią adwokacką, dotyczącą ochrony prawnej lekarzy. Dokonano remontu i prac konserwacyjnych poszczególnych pomieszczeń w siedzibie LIL (malowanie ścian, wymiana wykładzin, drzwi i niektórych mebli).



- Międzynarodowej Konferencji Okrągłego Stołu dotyczącej kształcenia przed- i podyplomowego w stomatologii
- konferencji dotyczącej medycznego rynku pracy, organizowanej przez IFMSA i Uniwersytet Medyczny.

Poza tym przedstawiciele Okręgowej Rady Lekarskiej zostali wybrani do Naczelnej Rady Lekarskiej i Krajowej Komisji Wyborczej. W trakcie XII Ogólnopolskiego Zjazdu Lekarzy podjęto apel dotyczący konkursów na stanowiska ordynatorów, którego autorką była przewodnicząca Komisji ds. Konkursów LIL. Kontynuowano wizyty u lekarzy seniorów, którzy ukończyli 90 lat, związane z wręczeniem okolicznościowego dyplomu i gratyfikacji pieniężnej. Prezydium wyrażało zgodę na rozpoczęcie stażu podyplomowego w terminie innym niż termin określony w rozporządzeniu ministra zdrowia. Prezes Lubelskiej Izby Lekarskiej złożył wniosek o unieważnienie uchwały składkowej ze względu na jej wadę prawną. Podobnie Okręgowa Rada Lekarska wyraziła stanowisko przeciwne podniesieniu składki.

Sytuacja w ochronie zdrowia

Delegacja LIL na czele z prezesem spotkała się we Włodawie z lekarzami oraz ze starostą i dyrektorem szpitala – spotkanie dotyczyło trudnej sytuacji szpitala. Lekarze zostali objęci pomocą prawną Lubelskiej Izby Lekarskiej. Został też zażegnany konflikt lekarzy z dyrekcją szpitala, nastąpiło właściwe funkcjonowanie oddziałów szpitalnych.

Prezydium podjęło stanowisko w sprawie sytuacji w części szpitala Jana Bożego przy ulicy Kruczkowskiego w Lublinie, które zostało przesłane do ministra zdrowia, marszałka województwa, dyrektora LO NFZ i do dyrektora szpitala.

Sytuacja na Ukrainie

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej gościło delegację lekarzy z Ukrainy. Rozmowy dotyczyły aktualnych wydarzeń na Majdanie. W lutym 2014 roku odbyło się spotkanie z wojewodą lubelskim i jego zespołem oraz członkami Prezydium LIL dotyczące sytuacji na Ukrainie. Prezydium podjęło decyzję o zorganizowaniu medycznej pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Zorganizowano konferencję prasową Izby z udziałem władz województwa, podczas której wręczony został list otwarty do obywateli Ukrainy. W trakcie trwania Majdanu kijowskiego do lubelskich szpitali przyjęto dwóch poszkodowanych uczestników

zamieszek. Podczas kolejnej wizyty delegacji ukraińskiej prezydium przekazało kolejne dary medyczne.

Na prośbę Stowarzyszenia Lekarzy Polskiego Pochodzenia na Wołyniu w dwóch lubelskich szpitalach zorganizowano staże dla lekarzy będących członkami stowarzyszenia.

W listopadzie odbyło się spotkanie z kilkudziesięcioosobową grupą lekarzy polskiego pochodzenia z Wołynia. Tematem spotkania były informacje o samorządzie lekarskim – historia Izby, uwarunkowania prawne obecnego samorządu oraz idea powstania izby lekarskiej na Wołyniu. Prezesowi LIL zostało nadane honorowe członkostwo stowarzyszenia.

Rzecznik praw lekarza

W okresie sprawozdawczym do rzecznika praw lekarza wpłynęło 18 spraw. Dotyczyły one konfliktu z pacjentami (9), naruszenia dóbr osobistych (3), prawa pracy (4) oraz deklaracji wiary (2). W siedmiu z wyżej wspomnianych przypadków lekarzy objęto opieką prawną zlecając prowadzenie spraw kancelariom adwokackim współpracującym z LIL. W pozostałych przypadkach porad prawnych udzielił radca prawny LIL. Rzecznik oraz radca prawny LIL wzięli udział w spotkaniu okręgowych rzeczników, organizowanym przez Naczelną Izbę Lekarską.

Mediator LIL

W 2014 roku wpłynęła do mediatora jedna sprawa. Po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego, strony konfliktu uzgodniły wspólne stanowisko dotyczące porozumienia i zawarły ugodę.

Delegatury LIL

Zadania samorządu lekarskiego były realizowane również poprzez działalność poszczególnych delegatur (bialskopodlaskiej, chełmskiej i zamojskiej). Poza działalnością statutową, pracą w komisjach programowych Okręgowej Izby Lekarskiej organizowane są różnego rodzaju wydarzenia sportowe np. Ogólnopolski Turniej Tenisa Ziemnego, Rodzinny Turniej Tenisowy „Pożegnanie Lata”, Rostoczański Rajd Rowelowy oraz spotkania lekarzy emerytów, organizacja wyjazdów do teatru i filharmonii.



Komisje problemowe LIL

Komisja Wykonywania Zawodu (przewodnicząca lek. Maria Dura) – zajmowała się dostosowaniem wykonywania zawodu do obowiązującego prawa. Obowiązki statutowe to wydawanie prawa wykonywania zawodu (252), ograniczonego prawa wykonywania zawodu (243), prowadzenie praktyk lekarskich – przygotowano 51 uchwał zbiorczych w sprawie zmian wpisu do rejestrów podmiotów wykonujących działalność leczniczą dotyczących 4680 lekarzy, 32 uchwały w sprawie zmiany wpisu w rejestrze podmiotów prowadzących działalność leczniczą, kierowano lekarzy do Komisji Kształcenia, którzy mieli ponadpięcioletnią przerwę w wykonywaniu zawodu (2).

Komisja ds. Konkursów (przewodnicząca dr n. med. Barbara Hasiec) – typowała przedstawicieli Izby Lekarskiej do konkursów na stanowiska ordynatora oddziału (9), pielęgniarki oddziałowej (21), naczelniej pielęgniarki (2), dyrektorów i zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa (5).

W związku z nowym rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 6 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – dotyczącym szczególnie zmiany w składzie komisji konkursowej – komisja dokonała weryfikacji i zmian w drukach dokumentów, protokołów z zebrań komisji konkursowych.

Komisja Kształcenia Medycznego (przewodnicząca dr n. med. Monika Bojarska-Łoś) – komisja zajmowała się organizacją staży podyplomowych lekarzy i lekarzy dentystów, koordynowała szkolenia dla lekarzy stażystów z zakresu bioetyki i prawa medycznego, orzecznictwa lekarskiego oraz zakresu profilaktyki i diagnostyki zakażeń HIV. Realizowała rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie sposobu dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy dentystów. Zorganizowała 9 kursów oraz konferencję naukowo-szkoleniową, z których skorzystało 477 lekarzy. Kursy dotyczyły zagadnień prawnych, radzenia sobie ze stresem, postępowania w stanach nagłych. Komisja kontynuowała organizację kursów językowych dla lekarzy, kierowała lekarzy na przeszkolenie po pięcioletniej przerwie w wykonywaniu zawodu.



Członkowie prezydium uczestniczyli w licznych spotkaniach i uroczystościach:

- rozpoczęciu roku akademickiego w Uniwersytecie Medycznym
- uroczystych obchodach rocznicy Konstytucji 3 maja
- obchodach 20-lecia SP Szpitala Wojewódzkiego im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu
- obchodach 50-lecia Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie
- uczestnictwo w Marszu Różowej Wstążki
- uczestnictwo w Ogólnopolskiej Konferencji Komisji ds. Orzekania o zdarzeniach medycznych
- w Dniach Ratownictwa Medycznego
- uroczystości otwarcia gmachu Kliniki Okulistycznej w Lublinie
- Krajowym Zjeździe Lekarzy Medycyny Nuklearnej
- Dniu Olimpijczyka w Miłocinie
- uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa w Uniwersytecie Medycznym
- uroczystości wręczenia dyplomów w I i II Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Medycznego, które jak co roku było połączone z wręczeniem dyplomów i nagród rzeczowych najlepszym studentom

Komisja ds. Seniorów (przewodniczący lek. Jan Hałabuda) – komisja była aktywna w zakresie organizowania wydarzeń o charakterze kulturalno-oświatowym. Organizowała wyjścia do kina, teatru, na koncerty, kontynuowała odwiedziny lekarzy seniorów, którzy ukończyli 90 lat, wręczając dyplomy okolicznościowe, granty w wysokości 1000 złotych i kwiaty.

Komisja Etyki (przewodnicząca prof. dr hab. n. med. Ewa Tuszkiewicz-Misztal) – komisja zajmowała się propagowaniem zasad etycznych w środowisku medycznym, rozpatrzyła 14 spraw dotyczących skarg chorych lub ich rodzin na niewłaściwe postępowanie lekarzy oraz lekarzy na swoich współpracowników i przełożonych.



Komisja Bioetyczna (przewodniczący dr n. med. Janusz Dubejko) – w roku 2014 odbyło się 11 posiedzeń Komisji Bioetycznej. Komisja rozpatrzyła wnioski dotyczące wydania opinii o badaniu klinicznym produktu leczniczego i wyrobu medycznego. Wnioski składali lekarze badacze oraz firmy, które dokonały wyboru koordynatora badania z terenu działania Lubelskiej Izby Lekarskiej oraz lekarze w trakcie specjalizacji prowadzący badania naukowe w ramach pracy doktorskiej. Komisja Bioetyczna przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Lublinie 12-krotnie została wybrana jako komisja centralna do wydania opinii o badaniu klinicznym produktu leczniczego. Ogółem komisja wydała 94 opinie. Członkowie Komisji Bioetycznej uczestniczyli w komisjach konkursowych na stanowiska ordynatorów oddziałów. Komisja włączyła się w organizację i koordynację wykładów z bioetyki i prawa medycznego dla lekarzy zastawców.

Komisja Rekreacji i Sportu (przewodniczący dr n. med. Grzegorz Pietras) – zajmowano się organizacją imprez ogólnopolskich takich jak Mistrzostwa Polski Izb Lekarskich w Golfie, Grand Prix w Strzelectwie Myśliwskim Lekarzy „Złoty Eskulap”, Ogólnopolski Turniej Tenisa Ziemnego Memoriał dra Tomasza Teresińskiego, Mistrzostwa Polski Lekarzy w Kolarstwie Szosowym. Komisja zorganizowała imprezy rekreacyjno-integracyjne dla lekarzy i ich rodzin: spływ kajakowy Bystrzycą, piknik rekreacyjno-sportowy w ośrodku Malibu w Krężnicy Jarej. Komisja rozpoczęła współpracę z firmą Benefit Systems – wydając lekarzom dofinansowane przez Izbę karty dostępu do obiektów sportowych. Przygotowano regulamin komisji i ustalono nowe zasady współfinansowania imprez sportowych oraz udziału członków LIL. Rada Okręgowa uchwaliła przyjęcie nowego regulaminu.

Komisja Kultury (przewodniczący lek. Dariusz Hankiewicz) – zorganizowano 5 wystaw w ramach funkcjonowania Galerii Sztuki Nieprofesjonalnej „U Lekarzy”, prezentujących artystyczne pasje lekarzy. Część prac została zaprezentowana



na wystawie w Warszawie w dniach 6–7 grudnia 2014 r., w ramach obchodów 25-lecia samorządu lekarskiego, organizowanych przez Naczelną Izbę Lekarską. Komisja zorganizowała Ogólnopolski Plener Fotograficzny Lekarzy i Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny Lekarzy i Studentów Medycyny. Nawiązała współpracę z Teatrem Starym w Lublinie w zakresie rezerwacji miejsc dla członków LIL na spektakle i koncerty.

Komisja Socjalno-Bytowa (przewodniczący lek. Leszek Buk) – w ramach swojej działalności wspierała finansowo lekarzy, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Udzielono 44 zapomogi jednorazowe na łączną kwotę ponad 80 tys. złotych. Oferowała pomoc stałą i doraźną zgodnie ze swoim regulaminem. Wyplacono 50 zapomóg pośmiertnych na kwotę ponad 110 tys. złotych. Komisja sprawowała pieczę nad funduszem pomocowym – udzielono 209 pożyczek na łączną kwotę 760 tys. złotych.

Komisja Stomatologiczna (przewodniczący lek. dent. Jacek Barański) – w celu usprawnienia działań komisja powołała dwa stałe zespoły: ds. szkoleń i ds. NFZ. Komisja ściśle współpracowała z Komisją Stomatologiczną Naczelnej Rady Lekarskiej. Opracowana została strona internetowa komisji.

Komisja Legislacyjna (przewodnicząca lek. Anna Zmysłowska) – problematyka poruszana na posiedzeniach komisji dotyczyła możliwości opiniowania projektów aktów prawnych napływających z Ministerstwa Zdrowia, od Naczelnej Izby Lekarskiej oraz od organów jednostek samorządu terytorialnego. Wraz z końcem roku szeroko dyskutowany był problem przyjęcia kompleksu przepisów regulujących diagnostykę i leczenie pacjentów onkologicznych (tzw. pakietu onkologicznego).



Sprawozdanie finansowe Lubelskiej Izby Lekarskiej za 2014 r. i budżet na 2015 r.

Wyszczególnienie	Budżet 2014	Wykonanie 2014	% wykonania planu	Budżet 2015
1. Przychody	4 549 000,00	4 863 072,56	106,90%	5 532 800,00
1.1. Składki członkowskie	3 450 000,00	3 791 568,00	109,90%	4 500 000,00
1.2. Dotacje	220 000,00	259 128,45	117,79%	250 000,00
1.3. Odsetki od lokat	230 000,00	203 132,87	88,32%	172 000,00
1.4. Przychód z reklam	60 000,00	54 275,10	90,46%	55 000,00
1.5. Praktyki Prywatne	65 000,00	49 925,00	76,81%	50 000,00
1.6. Przychody Komisji Bioetycznej	130 000,00	127 737,00	98,26%	128 000,00
1.7. Inne przychody	394 000,00	377 306,14	95,76%	377 800,00
2. Koszty wg miejsc powstawania	4 484 900,00	4 095 556,26	91,32%	5 178 880,00
3. Rezerwa budżetowa	64 100,00			353 920,00
3. Wynik z działalności statutowej (rezerwa budżetowa)		767 516,30		
4. Inne wydatki	27 400,00	69 068,79	252,08	59 500,00
4.1. Zakup majątku trwałego	27 400,00	69 068,79	191,20%	59 500,00
4.2. Zakup oprogramowania				
W pozycji „Inne przychody” uwzględniono				
1. Czynsze za wynajem pomieszczeń	341 000,00	334 398,55	98,06%	335 000,00
2. Zjazd	10 000,00	13 195,12	131,95%	13 000,00
3. Pokoje gościnne	22 000,00	22 840,00	103,82%	23 000,00
4. Zwrot kosztów sądowych	1 000,00	1 650,09	165,01%	1 600,00
5. Podmioty szkolące	5 000,00	2 000,00	40,00%	2 000,00
7. Pozostałe przychody	15 000,00	3 222,38	21,48%	3 200,00
Razem	394 000,00	377 306,14	95,76%	377 800,00

Sprawozdanie finansowe Lubelskiej Izby Lekarskiej za 2014 r. i budżet na 2015 r. (koszty według miejsc powstania)

Wyszczególnienie kosztów	Budżet 2014	Wykonanie budżetu 2014	% wykonania planu	Budżet 2015
1. Medicus	496 000,00	482 418,91	97,26%	447 252,00
2. Prywatne Praktyki	175 900,00	165 095,94	93,86%	165 407,00
3. Sąd lekarski	116 900,00	106 618,33	91,20%	94 572,00
4. Rzecznik odpowiedzialności zawodowej	118 200,00	109 680,45	92,79%	102 636,00
5. Komisja Etyki	4 200,00	2 783,49	66,27%	3 300,00
6. Rejestracja lekarzy i prawo wykon. zawodu	179 100,00	168 320,59	93,98%	205 293,00
6a. Rzecznik praw lekarzy	40 000,00	21 370,87	53,43%	40 000,00
6b. Mediator	5 000,00	2 605,80	52,12%	5 000,00
7. Zjazd lekarzy i Komisja Wyborcza	25 000,00	19 974,61	79,90%	22 000,00
8. Koszty ORL, Prezydium i Kom. Rew.	300 000,00	314 920,55	104,97%	320 000,00
9. Komisja Socjalna	200 000,00	197 368,37	98,68%	250 000,00
10. Komisja Seniorów	40 000,00	22 418,39	56,05%	45 000,00
11. Komisja Stomatologiczna	10 000,00	2 260,43	22,60%	10 000,00
12. Komisja Kształcenia Medycznego	193 500,00	149 144,80	77,08%	622 170,00
13. Komisja Sportu	150 000,00	87 775,67	58,52%	250 000,00
14. Fundusz prezesa	10 000,00	3 459,41	34,59%	10 000,00
15. Komisja ds. Konkursów	4 600,00	2 091,11	45,46%	2 300,00
16. Komisja Bioetyczna	40 100,00	57 111,32	142,42%	62 000,00
17. Delegatura Białą Podlaską	19 000,00	20 491,59	107,85%	20 200,00
18. Delegatura Chełm	35 200,00	22 675,05	64,42%	31 500,00
19. Delegatura Zamość	40 000,00	31 658,56	79,15%	35 000,00
20. Komisja ds. POZ i Pryw. Praktyk				
21. Pokoje gościnne	20 000,00	19 131,17	95,66%	20 000,00
22. Komisja Kultury	21 000,00	18 983,38	90,40%	42 000,00
23. Komisja ds. Młodych Lekarzy				
25. Komisja ds. Zmian Systemowych	3 000,00	120,00	4,00%	3 000,00
27. Delegatura Lublin	2 224 700,00	2 056 170,76	92,42%	2 356 750,00
w tym: koszty statutowe (składki)	615 500,00	487 857,75	79,26%	776 250,00
w tym: koszty admin.-biurowe	490 000,00	542 808,97	110,78%	550 000,00
w tym: koszty zarządzania (płace z narzutami, amortyzacja)	1 119 200,00	1 025 504,04	91,63%	1 030 500,00
28. Pozostałe koszty operacyjne	13 500,00	10 906,71	80,79%	13 500,00
Ogółem koszty	4 484 900,00	4 095 556,26	91,32%	5 178 880,00

Jadwiga Ilczuk

Jadwiga Ilczuk od lat jest związana z Podlasiem, gdzie się urodziła. W Białej Podlaskiej ukończyła LO im. Emilii Plater. W 1959 r. ukończyła Wydział Stomatologiczny Akademii Medycznej w Gdańsku, a swoją uczelnię z dużym sentymentem wspomina do dziś i do tej pory utrzymuje kontakty z kolegami z czasów studiów.

Pracę zawodową rozpoczęła 15 kwietnia 1960 r.

w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Piszczacu. Jej nauczycielką i opiekunką w początkach pracy zawodowej była nieżyjąca już lekarz stomatolog Janina Sobocińska, wzór sumiennego lekarza



i wspianego człowieka. Pacjentami dr Ilczuk przez wszystkie lata byli dorośli i młodzież szkolna, którą objęła planowym leczeniem. Z wielkim zaangażowaniem zajmowała się szeroko rozumianą oświatą zdrowotną w dziedzinie higieny jamy ustnej i zębów, realizowała programy fluoryzacji wśród dzieci i młodzieży.

Dr Jadwiga Ilczuk, specjalistka pierwszego stopnia w dziedzinie stomatologii ogólnej, całe swoje życie zawodowe związała z gabinetem stomatologicznym w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Piszczacu, gdzie w sumie przepracowała 37 lat. Dodatkowo w latach 1988–1995 pracowała w Pogotowiu Stomatologicznym w Białej Podlaskiej. Zawsze zaangażowana w pracy, pełna oddania dla swoich pacjentów była wielokrotnie wyróżniana dyplomami i listami pochwalnymi.

Po przejściu na emeryturę pracuje społecznie w Komisji ds. Seniorów w Lubelskiej Izbie Lekarskiej. Jest działaczką i inicjatorką wielu cenionych akcji w Klubie Seniora przy Urzędzie Miasta Biała Podlaska. Nigdy również nie odmawia pomocy w pracach Samorządu

Lekarskiego w Delegaturze LIL w Białej Podlaskiej. Jest prawdziwym filarem w pracy Komisji Wyborczej.

W życiu Pani Doktor zawsze było miejsce nie tylko na pracę zawodową, ale również na realizowane z pasją zajęcia pozazawodowe. Jako zamożona podróżniczka turystka, zwiedziła prawie całą Europę, a także kraje Bliskiego Wschodu (Syria, Liban, Izrael), kraje północnej Afryki (Egipt, Maroko) i tak odległe kraje azjatyckie jak Chiny i Tajlandia. W Białej Podlaskiej jest czynnym członkiem klubu brydżowego. Dr Jadwiga Ilczuk ma dwoje dzieci i 4 wnuków. Mąż – Jan – był lekarzem internistą, pracującym w lecznictwie otwartym w Białej Podlaskiej. Jedną z córek – Marlenę – jest lekarzem dentystą, również w Białej Podlaskiej, a wnuk – Karol – studentem II roku Wydziału Lekarsko-Dentystycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Współpracownicy Pani Doktor, we wniosku do Okręgowej Rady Lekarskiej w Lublinie napisali m. in. – „Działalność społeczna i charytatywna, nienaganna postawa etyczna i moralna, zaangażowanie w pomoc innym, czynią Panią Doktor Jadwigę Ilczuk godną przyznania Lauru Medycznego”.

Jerzy Jakubowicz



Laur Medyczny

Wyrazem uznania dla lekarzy jest wystąpienie o przyznanie Lauru Medycznego. Symbolizuje go statuetka, będąca odpowiednikiem Medycznego Oskara.

Dyplom (i statuetkę) Lauru Medycznego może otrzymać lekarz, członek Lubelskiej Izby Lekarskiej, na piśmenny wniosek przynajmniej pięciu członków LIL. Kandydata do wyróżnienia Dyplomem Lauru Medycznego na posiedzeniu Okręgowej Rady Lekarskiej przedstawia członek ORL, któremu przekazano piśmenny wniosek. Okręgowa Rada Lekarska przyznaje honorowy Dyplom Lauru Medycznego członkom LIL, których godna postawa znajduje uznanie i szacunek kolegów lekarzy:

- 1) za ponad 25-letnią pracę zawodową – Laur Srebrny,
- 2) za ponad 30-letnią pracę zawodową – Laur Złoty,
- 3) za ponad 40-letnią pracę zawodową – Laur Diamentowy (Platynowy).

Okręgowa Rada Lekarska dwa razy do roku, w pierwszym i trzecim kwartale roku kalendarzowego, po wysłuchaniu wniosku i uzasadnienia, w głosowaniu jawnym, zwykłą większością głosów nadaje Dyplom Lauru Medycznego.

Dyplom Lauru Medycznego wręczany jest na Okręgowych Zjazdach Lekarzy przez prezesa Izby Lekarskiej.



Instytucja specjalistyczna
BIURO EKSPERTYZ SĄDOWYCH SP. Z O.O.

20-469 Lublin, ul. Budowlana 26

www.ekspertyzy.net.pl

poszukuje:

lekarzy różnych specjalności
(czynnych zawodowo i emerytowanych)
chętnych do współpracy w zakresie opiniowania
prawidłowości przebiegu postępowań medycznych

Wszelkich informacji udzielamy pod numerem
telefonu: 81 532-73-20 ; 695 928 530

Posiedzenie ORL w dniu 4 marca 2015 r. prowadził prezes Janusz Spustek.

Sprawozdania z działalności delegatur składali ich przewodniczący.

Delegatura Zamość – lekarze zgłaszają, że z dniem 1.03.2015 r. zostały wprowadzone nowe druki kart zgonów, które przy wypełnianiu stwarzają duże wątpliwości.

Delegatura Biała Podlaska – 2 lutego 2015 r. w Centrum Dydaktycznym WSzS odbył się kurs zorganizowany przez Komisję Kształcenia ORL w Lublinie „Agresywny pacjent” – udział wzięło 75 lekarzy. Natomiast w dniu 7 marca 2015 r. na kurs „Analiza osobowości” – zapisało się 84 lekarzy. Z okazji 50-lecia pracy artystycznej Jerzego Połomskiego, odbędzie się koncert artysty, na który zgłosiło się 20 lekarzy.

Delegatura Chełm – 21 lutego 2015 r. Komisja Kształcenia ORL zorganizowała kurs „Analiza osobowości”, w którym uczestniczyło 28 lekarzy, a tydzień później odbył się kurs „Agresywny pacjent. Dokumentacja medyczna”, w którym uczestniczyło 46 lekarzy.

Delegatura Lublin – prezydium ORL zajęło stanowisko dotyczące sytuacji w części szpitala im. Jana Bożego przy ul. Kruczkowskiego i przekazało je do min. zdrowia, marszałka województwa lubelskiego, dyrektora LOW NFZ i dyrekcji szpitala. Problemy szpitala przy ul. Kruczkowskiego wyjaśnił, zatrudniony w tej placówce, Jacek Barański. Zostało ono opublikowane na stronie internetowej Izby i wywołało szybką reakcję mediów. Wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu przekazano aktualną listę praktyk lekarskich. Władze LIL spotkały się z wiceprezydentem Lublina w sprawie wykupienia od miasta budynku siedziby LIL. Rozmowy na ten temat będą kontynuowane.

W związku z licznymi wątpliwościami w sprawie prawidłowego wypełniania nowych kart zgonu, szczegółowych wyjaśnień udzieliła radca prawny LIL mgr Alicja Lemieszek.

Sprawozdania z działalności komisji problemowych ORL złożyli ich przewodniczący.

Komisja ds. Seniorów – 26.02.2015 r. odbyło się tradycyjne comiesięczne spotkanie, a kolejne, wielkanocne, zaplanowano na 26.03.2015 r. Przygotowane są dwa wyjazdy do muzeów: Jacka Malczewskiego w Radomiu i Oskara Kolberga w Przysusze. W Lubelskim Centrum Kultury przy ul. Peowiaków 12 czynna jest wystawa obrazów kol. Izabelli Edeńskiej.

Komisja Kultury – opracowano kalendarium imprez na 2015 r. Przewidziany jest wyjazd do Warszawy do Centrum Nauki Kopernik oraz na przedstawienie do Teatru Studio Buffo. W dniu 11. 04.2015 r. odbędzie się wernisaż wystawy „Indie”, przygotowany przez kol. Pawła Miazgę.

Komisja Stomatologiczna – 6.02.2015 r. obradowała w Kołobrzegu Komisja Stomatologiczna NRL. W Polsce

rozwiązywania bieżących problemów. Na razie odpowiedziała tylko Komisja Zdrowia z Ryk.

Komisja Socjalno-Bytowa – pracuje na bieżąco i rozpatruje wszystkie wnioski o udzielenie zapomóg oraz zapomóg z powodu śmierci lekarza.

Komisja Sportu i Rekreacji – zwiększa się liczba lekarzy korzystających z kart rekreacyjnych, wystawionych przez firmę Benefit Systems.

Komisja Kształcenia Medycznego – Lubelska Izba Lekarska wygrała przetarg, organizowany przez Urząd Marszałkowski w Lublinie, na przeprowadzenie kursów z bioetyki, prawa medycznego i orzecznictwa lekarskiego w ramach stażu podyplomowego dla lekarzy. Komisja pracuje nad przygotowaniem szkoleń w drugim półroczu 2015 r., przewidywane są tematy – m. in. wypalenie zawodowe,



jest 141 170 lekarzy, w tym 35 000 lekarzy dentystów. Na spotkaniu w MZ domagano się zwiększenia liczby rezydentur, powołania zespołu roboczego w celu prawidłowego ich rozdzielania, utworzenia zespołu ds. akredytacji. Postulowano poszerzenie bazy jednostek prowadzących szkolenie specjalistyczne, dokonanie zmian w programach specjalizacyjnych. Domagano się również przywrócenia szkoleń w zawodzie asystentka stomatologiczna oraz przywrócenia gabinetów stomatologicznych w szkołach.

Komisja Zmian Systemowych – do Komisji Zdrowia Rad Powiatowych i Sejmiku Wojewódzkiego zwrócono się o nawiązanie bezpośredniego kontaktu, w celu

jak przekazywać trudne informacje o stanie zdrowia pacjentowi i jego rodzinie.

Okręgowa Rada Lekarska podjęła uchwałę o przyjęciu sprawozdania z działalności ORL w 2014 r.

Okręgowa Rada Lekarska podjęła uchwałę w sprawie udziału Lubelskiej Izby Lekarskiej w budowie oprogramowania ogólnopolskiego rejestru lekarzy. Całościowy koszt oprogramowania wynosi do 2 mln zł, udział Naczelnej Izby Lekarskiej to 300 tys. zł (15 proc.). Okręgowe Izby Lekarskie partycypują w kosztach proporcjonalnie do liczby członków. Udział Lubelskiej Izby Lekarskiej wyniesie do 96 349 zł.

(ji)



Uwaga, nadchodzi redaktor

Większość lekarzy nie lubi dziennikarzy, boi się mediów, bo nie rozumie ich istoty i nie zna swoich praw. Na studiach lekarskich nie uczy się zasad ani technik pracy z mediami. A szkoda, bo to zawód na wskroś medialny! Wśród lekarzy panuje wszechogarniające przekonanie o spisku, nieustannej nagonce i zmowie mediów przeciwko nim. Oczywiście na zlecenie ich mocodawców. Postmodernistyczna maniera noszenia zadartego nosa w chmurach, już dawno zwyczajnie przestała się lekarzom opłacać. Ale czy wszystkim?

„Prasa musi mieć swobodę mówienia wszystkiego, by niektórzy ludzie nie mieli swobody robienia wszystkiego” – przekonywał w XX wieku Louis Terrenoire, francuski dziennikarz i polityk. Dyskurs społeczny (debata publiczna), rozumiany jako wyłanianie i interpretowanie najważniejszych kwestii będących przedmiotem społecznego zainteresowania, jest w demokracji niezbędny. Próba dławienia go przybliży nas ponownie do tyranii. Jakość tego dyskursu zależy od rzetelności informacji i zrozumiałości przekazu. W debacie społecznej uczestniczą media, pełniąc funkcję integracyjną oraz kontrolną, analizując i oceniając działania administracji publicznej, ujawniając szereg nieprawidłowości, na przykład związanych z funkcjonowaniem ochrony zdrowia.

Na działalność mediów wpływają przepisy prawa i uwarunkowania polityczne. Nieformalne grupy nacisku również mogą wpływać na kierunek działania mediów. Debata przy wykorzystaniu mediów jest na ogół zdominowana głównie przez polityków i wybranych ekspertów. Jeśli w programach pojawiają się zwykli ludzie, to występują oni na ogół w charakterze tła dla zaproszonych gości lub w roli osób pokrzywdzonych przez organizacje publiczne, bezradnych, nieudolnie dochodzących sprawiedliwości. Przekazanie obywatelom niepełnej informacji może powodować, iż albo nie uczestniczą oni w debacie publicznej, albo nie prezentują merytorycznie uzasadnionych stanowisk, a to z kolei może stanowić przyczynek do podejścia paternalistycznego i ograniczania przez decydentów udziału społeczeństwa w debacie publicznej.

Kontakt z mediami – chciany i niechciany – może dotyczyć każdego lekarza. Również tego, który pracuje w małej przychodni pod Puławami czy Parczewem, i tego, który leczy celebrytów, polityków i biznesmenów. W kilka minut lekarz może stać się bohaterem (pozytywnym,

choć coraz częściej negatywnym) mediów wirtualnych i papierowych. Na spotkanie z dziennikarzami warto więc należycie się przygotować. Tak jest po prostu zbudowany współczesny świat.

Rozmawiać, czy nie

Pierwszego guza nabijamy sobie podczas nieudolnej identyfikacji dziennikarza. Kto to jest, jak go sprawdzić? Ma jakąś legitymację? A jak tak, to co? Przecież nie wiemy, że dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, nie tylko pozostająca w stosunku pracy z redakcją, ale również zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji. Czyli praktycznie dziennikarzem może być każdy.

Niemalé emocje w wielu lekarskich umysłach budzi dylemat: czy z prasą w ogóle należy rozmawiać. Może lepiej schować się w szpitalnym brudowniku, aż nalot umilknie. Potężną naiwnością jest przekonanie, że jeśli nic nie powiem dziennikarzom, to oni nic o mnie i o nas

nie napiszą. Lekarze nie domyślają się, że reporter radiowy czy telewizyjny często zna już odpowiedzi na pytania, które za chwilę zada lekarzowi, czy dyrektorowi szpitala. Jedyne, na czym mu tak naprawdę zależy, to by tę odpowiedź włożyć w usta swojego rozmówcy. Odmowa odpowiedzi na kłopotliwe pytania bywa dla dziennikarza nie lada gratką. Na jutro przeczytamy w lokalnej gazecie, że „pan doktor powiedział, że nic nie powie”. U odbiorcy prawdopodobnie pojawi się więc przypuszczenie: „czyli ma coś bardzo istotnego do ukrycia przed opinią publiczną w sprawie nagłego zgonu 26-letniej samotnej matki na parkingu szpitalnym?”. Swoje zdecydowanie i nieustępliwość dziennikarze górnolotnie tłumaczą swoją epokową misją umożliwiania obywatelom udziału w debacie publicznej. A że lekarze stronią od publicznej debaty, choć są jej sołg, to już zmartwienie lekarzy – ripostują z uśmiechem dziennikarze.

Tymczasem najczęściej młodzi lekarze z powiatowych szpitali pytają mnie, czy muszą odpowiadać na pilne telefony z redakcji. Bez wahania odpowiadam, że nie. Ale po chwili proszę ich o refleksję, czy nie warto by uspokoić opinii publicznej, co się dzieje z siedmioma ofiarami masowego wypadku drogowego, które przed godziną przywieziono do szpitala. Dziennikarze i tak się dowiedzą, często od osób mniej niż lekarze kompetentnych.

A nieprecyzyjna informacja zaczyna być własnym życiem. A przecież dwa mądre zdania lekarza przed kamerą mogły zadziałać na nią z siłą tabletki poronnej.

Gęba na kłódkę!

Z mocy prawa prasowego, informacji w imieniu jednostek organizacyjnych są obowiązani udzielać kierownicy tych jednostek, ich zastępcy, rzecznicy prasowi lub inne upoważnione osoby, w granicach obowiązków powierzonych im w tym zakresie. Oni muszą, ale inni również mogą. I wtedy zaczyna się schody.

Niektórzy dyrektorzy szpitali, w rękawie swojej nieomyślności i niedostatku pokory, zapominają lub świadomie lekceważą obowiązek umożliwiania dziennikarzom nawiązania kontaktu z pracownikami oraz swobodnego zbierania wśród nich informacji i opinii. Ignorancja i arogancja

to dwie nierozłączne siostrzyce – jak miał już w XVI wieku Giordano Bruno. Ale dziś jest niewiele lepiej. Panowie i panie na dyrektorskich fotelach ośmielają się zakazywać swoim pracownikom kontaktów z mediami pod groźbą konsekwencji dyscyplinarnych za ciężkie naruszenie obowiązków służbowych. W jednym ze szpitali lubelskich ma to być nawet bezpieczna kładka do realizacji decyzji o organizacyjnym połączeniu dwóch szpitali.

„Wolność udzielania informacji jest częścią wolności sumienia, wolności wyrażania poglądów i wolności prasy. Każdemu wolno udzielać prasie informacji w zakresie nienaruszającym prawa, co wyklucza wydawanie zakazów kontaktów z prasą. W stosunkach pracowniczych zdarza się, że pracodawca lub przełożony w klinice zakazuje pracownikom wypowiedzi do prasy na tematy dotyczące zatrudnienia, kondycji zakładu, stosunków tam panujących. Takie zakazy są bezprawne” – ostrzega prof. Ewa Ferenc-Szydełko z Uniwersytetu Opolskiego.

Tłumienie krytyki

Nie mam dobrych wiadomości dla entuzjastycznych i chronionych partyjnymi układami i koalicyjnymi umowami reformatorów ochrony zdrowia, którzy za narządzie realizacji swoich planów przyjmują tłumienie krytyki prasowej. Przypomnę tylko, że art. 44 Prawa prasowego przewiduje za to grzywnę albo karę ograniczenia wolności. Co więcej, tej samej karze podlega, kto nadużywając swego stanowiska lub funkcji działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie.

Tłumienie krytyki ma krótkie nogi. Owszem, wywiera wrażenie na ludziach zależnych i miłośnikach świętego spokoju. Pamiętamy, że kłopoty byłego ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego w 2002 roku nasiliły się po, z pozoru banalnych, wydarzeniach w jednej z warszawskich restauracji, gdzie fotoreporter robiący zdjęcia ministrowi i jego współbiesiadnikom, pomawianym tu i ówdzie

o protekcjonizm, został napadnięty i pobity. Rzekomo z inspiracji ówczesnego ministra. Fotoreporterowi udało się ocalić zdjęcia. – To jest skandaliczne, nie mam innego słowa – komentował to zdarzenie ówczesny premier Leszek Miller. – Każda osoba publiczna musi z góry założyć, że będzie przedmiotem zainteresowania. Niedługo potem Miller zdymisjonował Łapińskiego, który już do polityki nigdy nie powrócił.

Jestem pewien, że wśród lekarzy i pielęgniarek są ludzie odważni. Dzięki nim dyskurs publiczny staje się pełniejszy, bogatszy i coraz mniej zamazany. Każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki, może udzielać informacji prasie. Nikt nie może być narażony na uszczerbek lub zarzut z powodu udzielenia informacji prasie, jeżeli działał w granicach dozwolonych prawem. A jeśli komuś włos z głowy spadnie – jestem do dyspozycji. Wiecie, gdzie mnie można znaleźć.

Marek Stankiewicz

Nowelizacja listy leków refundowanych – marzec 2015 r.

Lista leków refundowanych, która obowiązuje od 1 marca 2015 r. zawiera 66 nowych produktów. Wśród nowych leków są między innymi: lek zawierający pericalcit w ramach nowego programu lekowego, wtórnej nadczynności przytarczyc, co pozwala na dobór optymalnej terapii dla pacjentów, wymagających leczenia obniżającego poziom parathormonu.

W zakresie listy aptecznej wśród nowych leków refundowanych są m. in.: lek zawierający esomeprazolom, refundowany we wszystkich zarejestrowanych wskazaniach, z poziomem odpłatności 50 proc. Jest to opcja terapeutyczna dla pacjentów m. in. z chorobą refleksową przełyku, leczonych złożoną terapią eradycyjną H. pylori, czy długotrwale przyjmujących niesterydowe leki przeciwzapalne, u których występuje niebezpieczeństwo powstawania wrzodów żołądka lub dwunastnicy. Lek złożony, zawierający losartanum i amlodypinum, refundowany we wszystkich zarejestrowanych wskazaniach, z poziomem

odpłatności 30 proc. Jest to kolejna opcja terapeutyczna dla pacjentów z pierwotnym nadciśnieniem tętniczym. Lek złożony, zawierający fenoterolom i ipratropium bromidom w postaci aerozolu inhalacyjnego, refundowany we wskazaniach: astma, przewlekła obturacyjna choroba płuc, eozynofilowe zapalenie oskrzeli. Poziom odpłatności 30 proc.

Dla dwóch substancji czynnych zostały rozszerzone dotychczasowe wskazania. Są to: lek zawierający metforminum, refundowany we wskazaniu: nieprawidłowa tolerancja glukozy (stan przedcukrzycowy), gdy za pomocą ścisłe przestrzeganej diety i ćwiczeń fizycznych nie można uzyskać prawidłowego stężenia glukozy we krwi (poziom odpłatności 30 proc.) i lek zawierający dabigatranum refundowany we wskazaniach: zakrzepica żył głębokich i zatorowość płuc oraz jako zapobieganie wystąpieniu tych schorzeń (odpłatność 30 proc.).

Dzięki zmianom na liście refundacyjnej zwiększy się dostępność leczenia

w ramach programów lekowych i katalogu chemioterapii. Refundacją zostaną objęte leki zawierające imunitoglobuliny ludzkie w ramach programu lekowego „Leczenie przetoczeniami immunoglobulin w chorobach neurologicznych”. Refundacją zostaną też objęte leki zawierające epoprostenol oraz leki zawierające sildenafil w ramach programu lekowego „Leczenie tętniczego nadciśnienia płucnego”. W ramach katalogu chemioterapii rozszerzono zakres wskazań refundowanych dla paclitaxelumu, w zakresie leczenia nowotworów złośliwych żołądka. Refundacją zostały też objęte kolejne leki zawierające substancje czynne: cisplastyne, etopozyd, gemcytabinę, immunoglobulinę ludzką, czynnik VIII krzepnięcia krwi.

Jerzy Jakubowicz



Reaguj, ale nie mów: „Idź do domu”

z Jerzym Wielguszkowskim,
psychiatrą, wieloletnim ordynatorem oddziałów odwykowych
w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie i założycielem
Stowarzyszenia Nadzieja dla osób uzależnionych od alkoholu,
rozmawia Anna Augustowska

• *W środku dnia policja zatrzymuje lekarza, który jadąc samochodem powoduje kolizję, we krwi ma ponad 2 promile alkoholu i właśnie wyszedł z pracy. Inny lekarz kolejny raz traci prawo jazdy, bo prowadzi pod wpływem alkoholu i leków; jesienią umiera lekarka, która po prostu się zapija. Nikt nie widział, czy nie chciał widzieć?*

– Pytasz czy ludzie, z którymi ci ludzie pracują, powinni zareagować? Jakoś ich powstrzymać, tym bardziej że to nie były jednorazowe zdarzenia, tylko często wieloletnie picie? Też tak uważam. Tylko, że rzadko to się zdarza. Bo zareagować, to wziąć za tego człowieka odpowiedzialność, ale też narazić się, wejść w trudną sytuację i dać radę. Przecież nie ma wątpliwości, że te pijące osoby nie ucieszą się, kiedy ktoś zacznie zwracać im uwagę, namawiać na leczenie, na szukanie profesjonalnej pomocy. Raczej wiadomo, że zareagują agresją, niezadowolaniem, „co ci do tego, to moja sprawa”. Po co więc się wtrącać? Najprościej powiedzieć: „Idź do domu, wyśpij się”. A co, jeśli tą osobą jest szef? I o jego pić trzeba by zawiadomić dyrekcję, albo wezwać policję? Jak tu uniknąć opinii donosiciela, prawda?

• *Czyli nic nie robić i czekać, że ta osoba kiedyś jakoś sama się opamięta?*

– Alkoholizm to choroba. Postępująca i śmiertelna, jeśli nie będzie leczona. Lawinowo rośnie grupa osób uzależnionych. Ktoś wręcz powiedział, że mamy teraz wiek depresji i uzależnień. Rośnie liczba samobójstw. Ludzie nie radzą sobie. Gubią się. Reagując pokazujemy, że chcemy kogoś ratować ale nie wygłaszając mu dęte mowy i pouczając, bo to, niestety, nie skutkuje. Podobnie jak odsuwanie od obowiązków zawodowych, odsyłanie do domu, bo tam właśnie zacznie pić bez hamulców czy branie za tę osobę dyżurów itd.

Skutecznie działa tylko jednoznaczne, mocne postawienie warunków: albo się leczysz, albo czeka cię zwolnienie dyscyplinarne. Przecież każdy ciąg alkoholowy to próba samobójcza! Jeśli to konieczne, trzeba natychmiast odstawić taką osobę na detoks – to tylko dwa tygodnie,

ale taki jest początek drogi. Nie ma innego wyjścia – najpierw odrzucie, a potem 8 tygodni starań o utrzymanie trzeźwości (minimum tyle czasu potrzebuje organizm, aby pozbyć się toksyn), aby człowiek już w trzeźwości zaczął przewartościowywać swoje życie, zrobił bilans, co mu się opłaca: dalej pić, czy zawalczyć o wyzdrowienie.



• *Od prawie ćwierć wieku leczysz osoby uzależnione od alkoholu, także lekarzy, swoich nierzadko kolegów. Stawianie ich pod ścianą: albo leczenie, albo zwolnienie pomaga?*

– Wielu osobom tak – bo co innego im pozostaje? Nie ukrywam, że czasem trzeba nawet pójść dalej i skierować sprawę do Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych albo do prokuratury (sprawy o znęcanie się fizyczne i moralne wcale nie należą do rzadkości), ale tu potrzebna jest współpraca z rodziną i najbliższymi osoby uzależnionej. Nie jest to ani łatwe, ani miłe, ale uważam, że tylko takie stawianie sprawy, bez owijania w bawełnę, jest przejawem prawdziwej pomocy, jest ZAOPIEKOWANIEM SIĘ chorym człowiekiem. Alkoholika, który pije od 15 czy 20 lat już same dobre rady nie uzdrowią. Trzeba stanowczych działań, które muszą doprowadzić do tego, aby ta osoba na minimum rok rozstała się z alkoholem.

• *A jeśli mimo to człowiek wróci do nałogu?*

– Wszystkim nie można pomóc – tak już jest. Ale wszystkim można chociaż spróbować dać szansę na wyleczenie i życie bez „podpórek”, jakimi są alkohol, narkotyki i inne środki psychoaktywne.

Alkoholizm to choroba mająca złożone podłoże biologiczno-psychiczno-społeczne i duchowe. Na każdym z tych poziomów dochodzi do pewnych, nazwijmy to, wypaczeń. Są osoby, które mają biologiczne (genetyczne) uwarunkowania do alkoholizmu i trzeba mieć tego pełną świadomość zaczynając pić. Już w młodości, kiedy sięga się po pierwsze piwo, czy lampkę wina. To także wśród tych osób jest najwięcej alkoholików, którym, mimo wielokrotnych prób podejmowania leczenia, nie uda się pomóc. Nawet zamykając ich na oddziałach więziennych. Wyjdą i zaczną od nowa...

Największą grupę uzależnionych stanowią osoby nieradzące sobie ze swymi emocjami – takie, które się w nich gubią. Piją, aby nie czuć złych emocji, depresji czy lęku, bo alkohol to tłum, na chwilę uwalnia od nich, ale też piją, kiedy są szczęśliwi, bo czują, że to za mało, za słabo, chcą wręcz unosić się nad ziemią i alkohol służy do takiego „podbijania” nastroju, ma uskrzydlać. Tu bardzo dobre efekty daje psychoterapia, grupowa i na meetingach AA, ale także indywidualna, połączona ze spotkaniami z rodziną i bliskimi osoby uzależnionej.

• *Same leki nie wystarczą?*

– Podajemy leki np. coxil czy campral. Są pomocne, często wręcz nieodzowne w pokonywaniu głodu alkoholowego. Ale utrzymanie abstynencji to jedno, drugie to poradzenie sobie z życiem na trzeźwo, z jego dobrymi i złymi przejawami. I tu potrzebny jest pewien trening, którego leki nie dadzą a pomoże psychoterapia. Idealnie, kiedy decyduje się na nią cała rodzina. Trzeba ustawić nowy system wartości, stworzyć sobie pewien porządek, w którym na pierwszym miejscu nie będzie już alkoholu ale bliscy, praca, pasja czy hobby. Mam pacjentów, którzy wyszli z nałogu, a trzeźwość utrzymują dzięki swoim zainteresowaniom, które stają się „zastępcami alkoholu”. Czasem to wygląda tak, jakby ktoś wpadł w drugi nałóg np. zaczyna uprawiać intensywnie sport, albo pogrąża się w pracy zawodowej. Ale nie pije, nie wyniszcza organizmu, ratuje się. I żyje.

Poszukujemy lekarzy następujących specjalizacji:

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

Kraśnik – nowa placówka

- **Stomatolog** – bardzo dobre warunki współpracy
- **Lekarz rodzinny/internista/pediatra** – pełny wymiar czasu pracy, także w ramach POZ
- Zapraszamy do współpracy również lekarzy innych specjalności

Inne filie

- **Lublin** – nefrolog (ul. Zwycięska 6A), psychiatra (ul. Królewska 11)
- **Biłgoraj** – laryngolog, kardiolog, onkolog
- **Chełm** – alergolog, neurolog dziecięcy, dermatolog, medycyna pracy
- **Zamość** – endokrynolog dziecięcy, gastrolog, kardiolog

Oczekiwania:

- tytuł specjalisty
- znajomość obsługi komputera
- otwartość na nowe rozwiązania

Oferujemy:

- pracę w prestiżowej i prężnie rozwijającej się firmie
- zatrudnienie w formie umowy o pracę lub kontraktu
- bardzo dobre warunki pracy na nowych urządzeniach
- możliwość negocjacji warunków współpracy

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie aplikacji drogą elektroniczną na adres luxmedlublin.pl zakładka Dla lekarza – Oferty pracy lub pocztą na adres: CM Luxmed Sp. z o.o., ul. Radziwiłłowska 5, 20-080 Lublin, tel: 81 536 16 85

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w zakresie niezbędnym dla realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r. o Ochronie Danych Osobowych”.



WOJCIECHOWSKA 55
KOMPLEKS USŁUGOWO - HANDLOWY

Prowadzimy **SPRZEDAŻ LOKALI** użytkowych pod **działalność medyczną** w atrakcyjnej cenie.*

Do Państwa dyspozycji posiadamy lokale o wielkości od 82m² w nowoczesnym obiekcie prezentującym najwyższą klasę budownictwa, mieszczącym się w prestiżowej części Lublina.

***5850 pln/m² netto**

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółami naszej oferty.

tel.: +48 605 55 11 31; +48 603 39 38 83 e-mail: info@jaroslawurban.pl



Mały Książę – stacjonarnie

Lubelskie Hospicjum im. Małego Księcia uruchomiło w marcu stacjonarny oddział, który posiada 11 miejsc. Chore terminalnie dzieci znajdują tu całodobową opiekę. Oddziałem kieruje Anna Bartnik. W hospicjum rozpoczęła też działalność poradnia prenatalna, w której jest punkt konsultacyjny dla rodziców oczekujących narodzin chorego dziecka.



Medykalia na majówkę

Studenci Uniwersytetu Medycznego organizują dni kultury Medykalia, które w tym roku rozpoczną się już 30 kwietnia i potrwać przez całą majówkę. Medycy będą się dobrze bawić, ale także zorganizują akcje profilaktyczne dla lublinian, czyli Białą Niedzielę.

Dla kobiet – o zdrowiu

O badaniach skryningowych raka szyjki macicy i profilaktyce pierwotnej a także o populacyjnym programie wczesnego wykrywania raka piersi i barierach psychologicznych diagnostyki i terapii nowotworowej mówiono 12 marca na zorganizowanej przez lubelski Urząd Miasta w Trybunale Koronnym konferencji pt. „Zdrowie kobiety”. Wśród wykładców byli prof. Jan Kotarski i Jolanta Surdyka.



Poszły panie na badanie

Miasteczko zdrowia i urody czekało na wszystkie kobiety, które chciały skorzystać z badań profilaktycznych, zorganizowanych z okazji 8 marca. Miasteczko zdrowia działało w Galerii Olimp. Panie mogły zapisać się na mammografię, cytologię, zbadać poziom nikotyny w wydychanym powietrzu, nauczyć się samobadania piersi, zmierzyć ciśnienie krwi i poziom cukru.

Piety, pasje i kalwarię...

...pod takim tytułem w Galerii Sztuki Nieprofesjonalnej „U Lekarzy” pod koniec lutego odbył się wernisaż prac Małgorzaty Bochenko. Prezentowane na wystawie prace wykonane różnymi technikami: farbą olejną, akrylową, farbą do malowania na jedwabiu i bawełnie a także farbą witrażową do malowania na szkło, łączy wspólna, wielkopostna tematyka – od smutku Wielkiego Piątku po radość Niedzieli Zmarłychwstania.



Dzieci bez cukrzycy

Lublin, po Gdyni i Warszawie, dołączył do Programu Profilaktyki Cukrzycy PoZdrowie, który prowadzi Fundacja Medicovert. W jego ramach zostanie przebadanych ponad 2 tysiące gimnazjalistów z 27 lubelskich szkół. Badania będą prowadzone głównie w kierunku wykrycia cukrzycy typu 2.



Zdolne, kreatywne i z Lublina

Sypnęło nagrodami dla kobiet! Prof. Grażyna Ginalska otrzymała od Polskiego Klubu Biznesu nagrodę Złoty Medal Akademii Polskiego Sukcesu (za opracowanie biomateriału znanego jako „sztuczna kość”). Medalem Prezydenta Lublina odznaczono 15 pań działających na rzecz miasta, wśród nich lekárkę Marię Laskowską-Szcześniak. Lublinianką Roku, którą wybierali czytelnicy Kuriera Lubelskiego, została prof. Grażyna Mielnik-Niedzielska, ale wśród 10 kandydatek do tego tytułu znalazła się jeszcze jedna lekarka Dorota Sewera (6. miejsce).



Tekst: Anna Augustowska

Wiedza transfuzjologiczna zalecana do przypomnienia

z dr n. med. **Katarzyną Błaszkiwicz**,
kierownikiem Działu Krwiolecznictwa SPSK nr 4 w Lublinie,
rozmawia **Marek Derkacz**

• Czy lekarze powinni raz na jakiś czas powtarzać wiedzę z transfuzjologii i czy w rzeczywistości to robią?

– Jest to konieczne. Nie można opierać się na wiedzy uzyskanej kilkanaście lat temu, w ramach zdanej specjalizacji, bo często okazuje się ona niewystarczająca. Ministerstwo Zdrowia ma plan wprowadzenia dla lekarzy szkoleń z dziedziny transfuzjologii, obowiązujących raz na dziesięć lat. Niezależnie od tego, lekarze powinni sobie tę wiedzę odświeżać i ugruntowywać. Lekarze zatrudnieni w SPSK-4 na pewno są na bieżąco z wiedzą i obowiązującymi przepisami transfuzjologicznymi. Uczestniczą nie tylko w okresowych szkoleniach z zakresu transfuzjologii organizowanych w szpitalu, ale w ubiegłym roku obowiązkowo sprawdzili swoją wiedzę i znajomość procedur transfuzjologicznych poprzez rozwiązanie przygotowanego testu.

• Do zagadnień, które trzeba sobie odświeżać, należy procedura w sytuacji, kiedy pacjent się wykrwawia, a nie ma jeszcze oznaczonej grupy krwi.

– Przypominam, że wynik oznaczenia grupy krwi, na podstawie którego lekarz może dokonać transfuzji, to oryginalny wynik grupy krwi lub krewkarta, ważna z dokumentem tożsamości. Niedopuszczalne jest zamawianie krwi na podstawie wpisu grupy w karcie informacyjnej, czy wyniku grupy podanego ustnie.

Jeśli pacjent się wykrwawia i nie znamy jego grupy krwi, mamy do dyspozycji koncentrat krwinek czerwonych (KKCz) grupy 0, który można przetoczyć wszystkim pacjentom w sytuacji zagrożenia życia. Szpitalny bank krwi zawsze dysponuje zapasem kilku jednostek krwi grupy 0 RhD ujemnej i 0 RhD dodatniej. W pierwszej kolejności bank krwi wydaje krew 0 RhD ujemną, a dla kobiet w wieku rozrodczym oraz dziewczynki dodatkowo Kell ujemną. Gdy brak jest krwi 0 RhD ujemnej dla ratowania życia możliwe jest przetoczenie krwi 0 RhD dodatniej.

Przy ciężkim krwotoku i znacznej utracie krwi, każda minuta jest na wagę złota, dlatego nie wolno czekać na oznaczenie grupy i dobranie krwi. Jeśli

krwotok zagraża życiu, należy jak najszybciej zamówić i przetoczyć krew grupy 0 „na ratunek”, tj. przed wykonaniem próby zgodności. Przed transfuzją krwi należy (jeśli to tylko możliwe) pobrać dwie próbki krwi, jedną na oznaczenie grupy krwi, drugą na wykonanie próby zgodności. **W maszynym krwotoku podanie tylko koncentratu krwinek czerwonych jest błędem w sztuce lekarskiej.** Pacjent traci wszystkie składniki krwi i wszystkie należy przetoczyć, zaś bank krwi nie dysponuje krwią pełną, tylko jej składnikami. Do momentu oznaczenia grupy krwi pacjenta należy niezwłocznie przetaczać także osocze świeżo mrożone grupy AB. Pacjent maszynie krwawiący będzie wymagał również przetoczenia koncentratu krwinek płytkowych, ale wtedy z reguły grupa krwi pacjenta jest już oznaczona.

• Jak, poza maszynym krwotokiem, są inne wskazania do przetoczenia krwi?

– Te wskazania są dość jasno określone, ale pamiętajmy, że każda transfuzja krwi należy rozpatrywać nie szablono, tylko indywidualnie. Leczącym celem przetoczenia krwinek czerwonych jest usprawnienie zdolności przenoszenia tlenu. Przy podjęciu decyzji o przetoczeniu koncentratu krwinek czerwonych niezbędna jest indywidualna analiza wszystkich

kryteriów niedokrwistości, tj. objawów klinicznych, parametrów laboratoryjnych (wartości hemoglobiny i hematokrytu), wydolności mechanizmów kompensacyjnych i czynników ryzyka oraz przyczyn niedokrwistości. Należy jednocześnie pamiętać o tym, że samo stężenie hemoglobiny nie jest wystarczającym parametrem do oceny stopnia dostarczenia

tlenu do tkanek, zaś w przypadku hipowolemii wartość hematokrytu może nie określić rzeczywistego niedoboru krwinek czerwonych. Również czynniki indywidualne mogą stanowić wskazanie do transfuzji, odbiegające od ogólnych zaleceń. Uważa się, że przy hemoglobinie >6-8g/dl i wystarczającej kompensacji bez objawów klinicznych niedokrwistości oraz braku czynników ryzyka nie ma wskazań do przetoczeń KKCz. Wskazania te pojawiają się, gdy przy tym poziomie hemoglobiny występuje ograniczona zdolność kompensacji anemii wobec

istniejących czynników ryzyka. Objawy kliniczne niedokrwistości są wskazaniem do podania pacjentowi KKCz, nawet przy wyższych wartościach hemoglobiny.

Racjonalnym wskazaniem do stosowania osocza świeżo mrożonego (FFP) jest niedobór wielu osoczowych czynników krzepnięcia krwi. Biorcami są chorzy ze złożonymi koagulopatiami, przygotowani do zabiegów operacyjnych, u których podanie osocza ma ograniczyć krwawienie operacyjne lub pacjenci z objawami krwawienia. Osocze podaje się przy maszynych transfuzjach, niedoborze czynnika V i XI lub kompleksu ADAMTS 13, przy plazmaferezie.

• Jakie błędy podczas przetwarzania krwi popełniamy najczęściej, my, lekarze?

– Przetoczenie krwi i jej składników to de facto przeszczep obcej tkanki, niosący obok korzyści również ryzyko dla pacjenta. Niewłaściwe wskazania do transfuzji, nieprzestrzeganie procedur transfuzjologicznych, obowiązujących w każdym szpitalu, brak identyfikacji pacjenta przez lekarza przed transfuzją, brak obecności lekarza przy rozpoczęciu transfuzji każdej jednostki/opakowania krwi lub jej składnika, niepełna dokumentacja transfuzji w historii choroby i książkach transfuzyjnych, brak odnotowania transfuzji w karcie informacyjnej (naruszenie praw pacjenta) – to grzechy lekarzy stosujących krwiolecznictwo w Polsce. Absolutnym błędem jest pogląd, że obecność lekarza przy rozpoczęciu transfuzji dotyczy tylko przetwarzania koncentratu krwinek czerwonych, nie zaś osocza, krioprecypitatu, koncentratu krwinek płytkowych.

• Jak rozpoznać nagle powikłania poprzetoczeniowe i jak postępować w przypadku ich wystąpienia?

– Przed transfuzją każdej jednostki krwi lub jej składnika, po piętnastu minutach jej trwania oraz po zakończeniu mierzone są parametry życiowe pacjenta: ciśnienie tętnicze krwi, tętno, temperatura ciała. Przy wystąpieniu groźnych powikłań poprzetoczeniowych parametry te ulegają zaburzeniu. Przy nagłych powikłaniach zagrażających życiu jest to szczególnie zaznaczone. Nie można również bagatelizować wszystkich objawów zgłaszanych przez pacjenta, bo one mogą sugerować rozpoczynające się groźne powikłanie, wcześniej niż zmiana parametrów życiowych. Również pacjent operowany, któremu jest przetaczana krew, musi być szczególnie obserwowany. Nagłe pojawienie się powierzchniowego krwawienia, wynikające z zaburzeń krzepnięcia oraz brunatne zabarwienie moczu mogą wskazywać na najgorsze powikłanie, odczyn hemolityczny z powodu przetoczenia krwi niezgodnej grupowo.

Podstawą leczenia przy podejrzeniu powikłania poprzetoczeniowego jest jak najszybsze zatrzymanie transfuzji. Przy wczesnych hemolitycznych reakcjach poprzetoczeniowych wdrożyć należy natychmiast leczenie przeciwwstrząsowe, ze szczególnym uwzględnieniem hemodynamiki krążenia, wydolności oddechowej i funkcji nerek.

• Jakie powikłania potransfuzyjne występują najczęściej?

– Najczęściej są to łagodne reakcje alergiczne w postaci pokrzywki, pojawiające się średnio raz na 50–100 transfuzji, niehemolityczne reakcje gorączkowe obserwowane średnio u jednego z 300 biorców krwi oraz alloimmunizacja biorcy antygenami krwinek czerwonych. Główną przyczyną reakcji alergicznych jest nadwrażliwość biorcy na składniki białkowe dawcy, znajdujące się w przetaczanej krwi, najczęściej obserwowana u pacjentów z wywiadem alergicznym. Przyczyną niehemolitycznych gorączkowych reakcji poprzetoczeniowych jest obecność leukocytów i ich fragmentów w przetaczanych składnikach krwi oraz obecność przeciwciał antyleukocytarnych, wykrywanych u biorców krwi. Kolejną przyczyną gorączki niehemolitycznej mogą być pirogenne cytokiny, interleukiny nagromadzone w składnikach krwi w czasie przechowywania. Po wystąpieniu takich reakcji, pacjentowi należy przetaczać ubogoleukocytarny koncentrat krwinek czerwonych, w miarę możliwości o krótkim okresie przechowywania.



synevo
LABORATORIA MEDICOVER

Laboratorium Medyczne Synevo Lublin
ul. Związkowa 26, 20-148 Lublin
tel./fax 81 741 46 16, tel. kom. 601 714 490
www.synevo.pl
PN-EN ISO 15189:2008

Synevo Sp. z o.o. - wykonujemy podstawowe i wysokospecjalistyczne badania laboratoryjne.

Zapraszamy Państwa do współpracy z naszymi Laboratoriami

w Lublinie przy ul. Związkowej 26
kontakt +48 601 714 390 oraz

w Tomaszowie Lubelskim
przy ul. Grunwaldzkiej 1 (szpital)
kontakt +48 601 801 408.

Punkty pobrań: Lublin, ul. Związkowa 26
pn.-sob. 7.30–15.00
Lublin, ul. Jutrzenki 4 (NZOZ „Medica”)
pn.-pt. 8.00–11.00

Lublin, ul. Konrada Wallenroda 4 (Medicover)
pn.-pt. 8.00–12.00, sob. 9.00–12.00
Tomaszów Lub., ul. Petera 1
pn.-pt. 7.00–17.00, sob. 7.00–12.00

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Dr n. med. Dorota Czernicka – 601 801 408
Beata Bryzek – 601 714 634

Doskonalenie zawodowe LIL

Kursy dla lekarzy:
Postępowanie w stanach nagłych zagrożenia życia – 8 punktów edukacyjnych
Terminy – Lublin: 23.05., 30.05.

Kursy dla lekarzy i lekarzy dentyków:
Analiza osobowości – jak sobie radzić ze stresem – 5 punktów edukacyjnych
Termin – Zamość: 11.04.

Agresywny pacjent – praktyczny poradnik postępowania z pacjentem agresywnym. Dokumentacja medyczna – jedyne alibi lekarza w toku postępowania sądowego i kontrolnego NFZ – 7 punktów edukacyjnych

Termin – Zamość: 16.05.
Uświadomiona zgoda pacjenta na leczenie. Błąd medyczny – aspekty prawne – 7 punktów edukacyjnych
Terminy – Lublin: 18.04., 9.05., 13.06

Konferencja dla lekarzy i lekarzy dentyków: Wybrane aspekty prawne w codziennej praktyce lekarskiej – 6 punktów edukacyjnych
Termin – Lublin: 25.04.

Więcej informacji na stronie internetowej:
www.oil.lublin.pl/kursy



Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Lublinie

zaprasza na kursy

Inspektor Ochrony Radiologicznej

18, 19, 25.04.2015, egzamin 26.04.2015

Ochrona radiologiczna pacjenta

LST

• 16.05.2015, egzamin 24.05.2015

LR, LRZ, FT

• 16, 17, 23.05.2015, egzamin 24.05.2015

Lekarze i lekarze dentyści otrzymają punkty edukacyjne (nr wpisu do LIL – 58-00063-003)

Szczegółowe informacje i zapisy: 20-086 Lublin, ul. Szewska 4

www.wktir.pl

e-mail: szkolenia@wktir.pl
tel./fax 81 532-13-39, 81 743-67-49

WKTiR – zyskaj nowe możliwości

Kult akustycznie

7 kwietnia o godz. 19.00 będzie się można przekonać, jak to jest słuchać zespołu Kult siedząc w fotelu. W lubelskim Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15) będzie okazja do posłuchania koncertu w stylu tego, który został zarejestrowany 22 września 2010 roku w warszawskim Och-Teatrze, przy współpracy z MTV Polska. Fani znają go z CD czy DVD a także z winyli. – Po pięciu latach od pierwszej trasy koncertowej, na której KULT wystąpił z tym niepowtarzalnym materiałem akustycznym, grupa po raz kolejny zabierze swoich fanów w absolutnie nadzwyczajną podróż – zachęcają organizatorzy. Bilety kosztują 100–120 zł.

Pani Katarzyna i pani Agnieszka

ZOO to tytuł programu, z jakim 11 kwietnia o godz. 18 wystąpi w Lublinie Katarzyna Groniec, artystka wielokrotnie nagradzana i chwalebna. Wieczór w Collegium Maius (ul. dr. K. Jaczewskiego 4/6) to spotkanie z wyjątkowymi utworami Agnieszki Osieckiej, które Katarzyna Groniec proponuje w swojej wersji. Usłyszymy tak znane utwory, jak „Wielka woda”, „Kokaina”, „Piosenka o życiu ptasim”. Zaaranżował je Łukasz Damrych (klawisze). W skład zespołu muzycznego wchodzi także Tomasz Pierzchniak (kontrabas) i Łukasz Sobolak (perkusja). Bilety kosztują 40–60 zł.



Koncert: Lao Che



Lao Che to muzycy z Płocka, którzy zachwycają słuchaczy niekonwencjonalnym podejściem do muzyki, oryginalnymi tekstami i niezwyklej aranżami. Ich albumy świetnie przyjmują słuchacze i krytycy. 12 kwietnia o godz. 18 Lao Che wystąpi w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15) w składzie: Mariusz Denst, Hubert Dobaczewski, Michał Jastrzębski, Rafał Borycki, Filip Różański, Maciek Dzierżanowski. Bilety 40–70 zł.

Bukartyk z psem

„Kup sobie psa” to tytuł płyty i programu, z jakim wystąpi w Lublinie Piotr Bukartyk. 15 kwietnia o godz. 19 w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Żaka” (ul. Radziszewskiego 16). – Piotr Bukartyk – to autor, kompozytor, artysta poruszający się na pograniczu wielu gatunków muzycznych, mieszkający rocka, bluesa, folk oraz reggae z kabaretem i piosenką literacką – zachęcają organizatorzy i wyliczają, że artysta napisał przeszło 400 piosenek. Bilety kosztują 40–45 zł.



Jazzowo

Siódmy raz jazz

Od 19 do 26 kwietnia będzie trwał VII Lublin Jazz Festiwal. Od pierwszej edycji festiwalu organizatorzy zapraszają artystów reprezentujących różnorodne nury i style muzyczne. W tym roku w Sali Widowiskowej Centrum Kultury (przy ul. Peowiaków 12) wystąpi – w ramach jedyne koncertu w Polsce – Mike Stern Band. Stern, który należy do ścisłej światowej czołówki gitarzystów jazzowych gra 19 kwietnia. 24 kwietnia usłyszymy Zbigniewa Namysłowski Quintet a 25 kwietnia The Apples, który przywozi mieszaninę jazzu, funku, hip-hopu, r'n'b, rytmów Bliskiego Wschodu i melodii żydowskich. Więcej informacji o programie i biletach na www.facebook.com/lublinjazz



Muzycznie

Koncertowo

Będzie salsa, cha-cha i mambo... show

Mili Morena – kubańska wokalistka, orkiestra rozrywkowa eM Band i tancerze wystąpią w trwającym półtorej godziny programie „Salsa i samba show” 19 kwietnia o godz. 18 w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15). Mili Morena urodziła się i dorastała na Kubie, ale od kilku lat mieszka w Polsce, rozwijając karierę muzyczną. Obecnie promuje swoje nowe utwory „Contigo o sin ti” oraz „Si te vas, no vuelvas” ze swojej najnowszej płyty „Soy yo”. Program to mieszanka gatunków muzycznych z Karaibów oraz Ameryki Łacińskiej. Będzie salsa, merengue, cumbia, cha-cha i mambo. Bilety 50–80 zł.



Filharmonicznie

Ibsen u Griega

Melomani będą zadowoleni. W Lublinie, 25 kwietnia o godz. 18, będzie można usłyszeć koncert wiolonczelowy a-moll op. 129 Schumann'a i napisaną do dramatu Henryka Ibsena muzykę Griega „Peer Gynt” op. 23. W Collegium Maius UM (ul. Jaczewskiego 4) wystąpią: Joanna Zawartko – sopran, Tomasz Strahl – światowej sławy polski wiolonczelista, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej pod dyktando Wojciecha Rodka i chór chłopięcy „Słowiki Lubelskie”. Bilety 20–30 zł.



(oprac. jkg)

Premiery teatralne

Mordor w Osterwie



Ziemowit Szczerek napisał cykl reportaży o Ukrainie pt. „Przyjdzie Mordor i nas zje, czyli tajna historia Słowian”, za którą w 2013 roku otrzymał Paszport Polityki. Książka to efekt wielu lat podróżowania po kraju naszych wschodnich sąsiadów, w której autor rozprawia się ze stereotypami, jakie na temat Ukraińców mają Polacy. Kpi z nich, wyśmiewa i trafnie wytyka nasze chociażby poczucie wyższości, jakie w kontaktach z Ukraińcami nieustannie przejawiają Polacy.

Spektakl, którego premiera miała miejsce 14 marca w Teatrze im. Juliusza Osterwy przygotował Remigiusz Brzyk, reżyser znany już lubelskiej publiczności, która mogła także w Osterwie oglądać jego realizację słynnej „bulwarówki politycznej” Pawła Demirskiego pt. „Był sobie Polak, Polak, Polak i diabeł, czyli w heroicznych walkach narodu polskiego wszystkie sztachety zostały zużyte”.

„Mordor...” to spektakl, w którym stosunki polsko-ukraińskie, wspólna historia i relacje społeczne są w obecnej sytuacji tego kraju, wyjątkowo na czasie.

aa

Literacko

Damą, ach damą być!

„Za jej Poli Raksy twarz/Każdy by się zabić dał” śpiewał przed laty o aktorce, najbardziej znanej z roli Marusi, ukochanej Janka z kultowego filmu pt. „Cztery pancerni i pies” Grzegorz Markowski.

Pola Raksa to jedna z 12 bohaterek fascynującej opowieści o sławie, życiu i urodzie polskich aktorek, które zręby swej kariery a także popularność i uznanie zbudowały w latach PRL-u. Bohaterki tej książki, nazwane przez autorkę, damami sceny i ekranu, były ikonami swojego czasu. To Kalina Jędrusik, Beata Tyszkiewicz, Barbara Brylska, Nina Andrycz, Pola Raksa, Anna Dymna, Elżbieta Czyżewska, Małgorzata Braunek, Teresa Tuszyńska, Barbara Kwiatkowska-Lass, Ewa Czyżewska i Grażyna Szapołowska.

Niektóre z nich są wciąż bardzo znane i wielbione do dziś, jak m.in. Anna Dymna, Beata Tyszkiewicz czy zmarła rok temu Małgorzata Braunek; inne niemal zostały zapomniane, jak m.in. Barbara Kwiatkowska-Lass, pierwsza żona Romana Polańskiego czy Teresa Tuszyńska, którą Kazimierz Kutz nazywał czule Tetetką i mówił, że była diablą o niebывалым poczuciu humoru.

Historie ich życia – nie tylko kariery zawodowej, ale także prywatnych i rodzinnych losów – zebrała dziennikarka i antropolożka Emilia Padoł, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie doktorantka na Wydziale Polonistyki. Na co dzień współpracująca z portalem Onet.

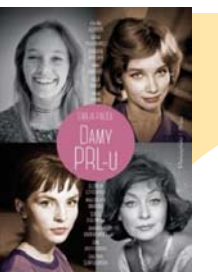
Warto sięgnąć po tę pozycję, bo nie jest to książka plotkarska rodem z Pudelka czy Vivy. Dowodem na to jest imponująca bibliografia, jaką zebrała autorka książki, pokazując swój solidny warsztat badacza. Autorka podzieliła części swej książki na kilka wymownych rozdziałów: biust, oczy, nogi, usta i pupa. Do każdego z nich przyporządkowała sylwetki swych bohaterek. Która z aktorek trafiła do rozdziału usta, a która do rozdziału biust?

Wystarczy przeczytać.

„Aby stać się symbolem seksu, wystarczy chwila. Jedna scena, kilka minut utrwalaonych na filmowej taśmie. Uśmiech, spojrzenie, gest, kusząca linia ciała pod materiałem, zapowiedź, depozyt pewnej tajemnicy. To właśnie owa obietnica, początek opowieści, bywa najważniejsza. Wiele tu dopowiedzeń wyobraźni, realnych zdarzeń znacznie mniej. Pozostają fantazmaty i marzenia, często znacznie trwalsze niż zapisane obrazy” (fragment).

Anna Augustowska

Emilia Padoł, „Damy PRL-u”, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2015



Słoń w Andersenie

O słoniu Dominiku i jego perypetiach po raz pierwszy usłyszały dzieciaki, które w 1968 roku oglądały Dobranocki. Wtedy to animowana wersja bajki Ludwika Jerzego Kerna pt. „Proszę słonia” trafiła na mały ekran robiąc wśród dzieci furorę (kilka lat później przygotowano także wersję kinową). Bohaterowie bajki mówili głosami genialnych aktorów, m.in. słonia w niezapomniany sposób dubbingował Ludwik Benoit, mamę Irena Kwiatkowska a tatę Wiesław Michnikowski; grali także Krystyna Sienkiewicz i Edward Dziewoński.

Teraz możemy opowieść o porcelanowym słoniu i jego małym właścicielu Pinu, który karmił swego przyjaciela witaminami, co sprawiło, że słoń ożył i urosł, możemy oglądać w spektaklu Teatru Andersena. Wspaniała scenografia (słoń naprawdę rośnie!); świetna muzyka, no i same przygody Pinia, który musi zapanować nad całą niezwykłą sytuacją w realizacji Arkadiusza Klucznika już od 14 marca na scenie Andersena. Szczegóły na stronie internetowej teatru. **aa**



Nie można spisać życia

„Genialna, zachwycająca, ale też i przerażająca, męcząca powieść. Paraliżuje i wciąga” – to tylko najsłabsze z zachwytów, jakie wzbudza ta pozycja wśród jej recenzentów. Powieść „Jalo” napisał Ilias Churi, libański pisarz, należący do najważniejszych twórców arabskiej literatury, w Polsce w zasadzie nieznany.

„Autor posiada umiejętność niezwykłą – snucia historii zarazem lirycznej i pełnej okrucieństwa. Opowiada o przepoczwarzaniu się człowieka, o naszej niezdolności do autoanalizy, o nieznanym sobie i nieszczęściu, na jakie sami się skazujemy. Te psychologiczno-egzystencjalne wątki są u niego umieszczone w ramie historii wojennej, opowieści o gwałcie, więzieniu i torturach, co daje w sumie jeden z najmocniejszych obrazów literackich” – tak o powieści Libańczyka napisał jeden z recenzentów.

Jalo to imię głównego bohatera, którego poznajemy w chwili aresztowania. Jest oskarżony o gwałt na libańskiej dziewczynie. Fizycznie torturowany w czasie śledztwa, zostaje zmuszony do spisywania swoich zeznań, w których powinien – do czego jest przymuszany przez strażników – przyznać się, że należy do organizacji terrorystycznej, ponieważ sam gwałt w świetle prawa islamskiego nie jest jakimś specjalnym przestępstwem. I wokół tego lawirowania, budowania kolejnych wersji zeznań, kłamstw i prawd, toczy się akcja tej zmysłowej, porażającej rytmem powieści, gdzie nic nie jest jednoznaczne i proste.

Churi rysuje portret swego bohatera w taki sposób, że z jednej strony współczujemy mu, a z drugiej potępiamy. Tłem opowieści jest libańska wojna domowa oraz losy chrześcijańskiej mniejszości asyryjskiej, o której polski czytelnik wie niewiele. Choćby z tego powodu warto sięgnąć po tę książkę.

Anna Augustowska

Ilias Churi, „Jalo”, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2014

Z kulturą proszę!

Komisja Kultury pełna nowości! Na stronie internetowej komisji ruszył właśnie newsletter, a za chwilę rozpoczną się zajęcia w nowo powołanej **Lubelskiej Lekarskiej Akademii Fotografii i Lubelskiej Lekarskiej Akademii Malarstwa**.

Pierwsze zajęcia dla osób zainteresowanych fotografią, warsztatem i technikami fotograficznymi już 9 maja. Chętni powinni wcześniej – do 30 kwietnia – zapisać się na zajęcia, które odbędą się w siedzibie LIL przy ul. Chmielnej 4 w godz. 9–14. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie LIL, telefonicznie 81 536 04 51 a także drogą e-mailową. Uczestnicy przynoszą własny sprzęt fotograficzny, zajęcia poprowadzi Dariusz Hankiewicz – lekarz, specjalista otolaryngolog, fotograf, dziennikarz. Członek Związku Polskich Fotografów Przyrody, członek-założyciel RKF-Klatka w Radzynie Podlaskiej oraz Grupy Twórczej „Motycz”. Ma na swoim koncie wystawy indywidualne i zbiorowe w kraju i za granicą.

Natomiast Lubelska Lekarska Akademia Malarstwa na pierwsze zajęcia zaprasza 16 maja – także do siedziby LIL od godz. 9 do 14. Na te zajęcia należy się zapisać do 8 maja (w sekretariacie LIL), a na zajęcia przynieść przybory do rysowania. Zajęcia poprowadzi Matylda Bijas – magister sztuki, nauczycielka z Liceum Plastycznego w Lublinie, gdzie uczy rysunku i malarstwa, podstaw projektowania oraz reklamy wizualnej. Bijas jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenia Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie oraz Stowarzyszenia Lubelski Plastyk. Zajmuje się twórczo malarstwem i grafiką. Ma na swoim koncie udział w licznych plenerach malarskich, wystawach zbiorowych i indywidualnych oraz współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Warto też śledzić wydarzenia i zapowiedzi, jakie Komisja Kultury organizuje zaglądając na stronę internetową kultura@oil.lublin.pl, tu też można zarejestrować się i korzystać z newslettera. **aa**

Jaśnie Państwo w wannie...

Tegoroczny sezon w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce ruszył już w marcu ale prawdziwe otwarcie odbędzie się 17 kwietnia 2015 roku, kiedy to w Teatralni (parter) zostanie otwarta wystawa „Jaśnie Państwo w kąpielni. Akcesoria toaletowe w XIX i XX wieku”. To ekspozycja ze zbiorów prywatnych, prezentująca urządzenia kąpielowe, baterie, umywalki, komplety toaletowe, środki czystości czy też opakowania po nich. Wystawa zostanie wzbogacona o kozłowieckie „cymelia”, m.in. porady dotyczące higieny zaczerpnięte z dawnych czasopism kobiecych. Wystawa będzie eksponowana do 31 października. **aa**

Literacko

Każdy czas ma swoją lożę prześmiewców

**z Irosławem Szymańskim,
lubelskim ginekologiem,
rozmawia Anna Augustowska**

• **Ginekolog, tekściarz, twórca kabaretowych skeczy, reżyser, muzyk i kompozytor. Dobra kolejność?**

– Zdecydowanie tak, ponieważ medycyna jest, była i będzie dla mnie zawsze na pierwszym miejscu. Nie mam co do tego wątpliwości.

• **Ale to kabaret towarzyszy Panu najdłużej?**

– To prawda. „Zarażem się” nim już w liceum im. Zamoyskiego, do którego chodziłem. Działal tam wtedy szkolny kabaret i należałem do tego zespołu, chociaż bardziej jako autor niż aktor. Od początku bowiem bardziej pasjonowało mnie pisanie tekstów niż granie na scenie. Chociaż mam w dorobku także wątek sceniczny. W czasie studiów przez pięć lat występowałem jako gitarzysta, kompozytor i autor tekstów w założonym przez siebie zespole bigbitowym o wymownej nazwie Szkielety. Później unikałem sceny.

• **Zgadza się. Cała Polska znalazła i rozpoznawała aktorów „Łoży 44”, ale tylko nieliczni wiedzieli, jak wygląda twórca tego kultowego kabaretu. I kim jest. Nigdy nie miał Pan ochoty porzucić medycyny dla sceny?**

– Nie będę udawał, że nie miałem takich momentów... ale chyba nie umiałem zobaczyć siebie tylko jako tekściarza. Medycyna zawsze mnie pasjonowała. Ten zawód daje mi niezmiennie do dzisiaj ogromną satysfakcję. Nie chcę używać wielkich słów, ale jak widzę chorą, która po leczeniu nabiera sił i czuje się zdrowa, jestem szczęśliwy! Poza tym uważam, że uprawianie medycyny jest sztuką.

• **„Łoża” narodziła się w 1972 roku, na ówczesnej Akademii Medycznej w Lublinie, gdzie Pan studiował. To był głęboki PRL. Epoka stworzona dla satyryków?**

– Cóż, to były czasy trudne do życia, ale idealne do wyśmiewania. Mówiło się wtedy, że życie przerosło kabaret. I tak było. Wystarczyło tylko wszystko ująć w odpowiednie ramy. Tak powstało Studenckie Bractwo Satyryczne „Łoża 44”. Występowało w nim wielu kolegów lekarzy,

znakomitych ludzi, m.in. Grzegorz Michalec, Maciej Wijatkowski, Piotr Wójcik, Lucyna Mijał, Wiesław Mikuś, Leszek Świca oraz znany dziś i popularny aktor Jerzy Rogalski, którego notabene zwerbowałem prosto z ulicy. Jechałem samochodem i zobaczyłem, jak idzie przez



znaliśmy się z czasów szkolnych. Dzięki tej znajomości moje teksty były przez Nią czytane wcześniej u mnie w domu. Ustalaliśmy, co trzeba koniecznie zmienić i dopiero po takiej „redakcji” materiał szedł oficjalnie do ocenzurowania. Czasem trzeba się było nagimnastykować, aby przemycić „bezpiecznie” pełną treść. Bardzo to sprzyjało kreatywności. Dzisiejsze kabarety to zupełnie inny świat; bez ogródek walą kawę na ławę, są w tym szalenie prostackie i przez to dla mnie nieciekawe.

• **Dorobiliście się kilkunastu programów scenicznych, telewizyjnych i radiowych. Do złotego okresu „Łoży” trzeba zaliczyć udział w krakowskich Spotkaniach z Balladą, które oglądała cała Polska. Dużo tego. Trudno zliczyć?**

– Nie umiem powiedzieć, ile napisałem tekstów, ale chyba dużo. Próbowałem to usystematyzować, zamknąć w jakąś całość, stąd powstały dwie moje książki: „Tak to widzę” i „Notatki z marszu”. Obie pozycje wydane przez Krajową Agencję Wydawniczą.

• **W pewnym momencie zniknęliście, ale może to tylko dłuższa przerwa, bo chyba śmiać się wciąż jest z czego?**

miasto. Kiedy się zrównaliśmy, zatrzymałem auto i zaprosiłem do środka. O dziwo wsiadł bez ceregieli. Chyba wzbudzałem zaufanie, skoro nie wziął mnie za esbeka. „Łoża” to był taki kabaretowy klub, komentujący zastanę rzeczywistość. Od początku starałem się, aby w moich tekstach grało przede wszystkim słowo. Nie nachalny, jednoznaczny, jarmarczny dowcip ale aluzja, pewna sugestia, która zmuszała widza do odkrywania sensu, rozszyfrowywania dwuznaczności. Nigdy nie mieliśmy z tym kłopotu, publiczność w lot łapała sens i treść.

• **Cenzura chyba temu sprzyjała?**

– Z całą pewnością. To były czasy, w których nawet aluzje na temat brzydkiej pogody, czy nieurodzaju były przez cenzurę zatrzymywane, bo zagrażały wizerunkowi PRL-owskiej krainy wiecznej szczęśliwości. Miałem jednak wyjątkowe szczęście do cenzury, a raczej do groźnej cenzorki Hanny Leszczyńskiej, z którą

Każde czasy mają swoich satyrycznych komentatorów i tematy. W naszych też aż się od nich roi, chociażby obecna sytuacja w służbie zdrowia. Tylko siadać i pisać. Staram się to robić na stronach Medicusa, którego – co chciałbym, kozystając z okazji, przypomnieć – jestem współzałożycielem. Ale zmieniły się nie tylko czasy, my również. Aktorzy „Łoży” to starsi panowie, nie zawsze już z powodów zdrowotnych w formie. Wciąż mam w głowie obiecany Jerzemu Rogalskiemu monodram. Ostatnio dostałem też propozycję z Radia Lublin, aby przygotować słuchowiska do cyklu „W noclegowni” – program miałby wejść w tym roku do nowej ramówki. Nie rzucam więc pióra, tematy leżą na ulicy i chyba nie zabraknie ich nigdy. Tylko ludzie są jacyś bardziej drażliwi, nie mają dystansu, więc co tu kryć, włącza się autocenzura, którą chyba najtrudniej oszukać, co stwierdzam nie bez ironii.

Dobre HCV, to martwe HCV!

Oddział Kliniki Chorób Zakaźnych SPSK 1 w Lublinie pod koniec ub. roku na kilka dni zamienił się w plan zdjęciowy filmu, według scenariusza w stylu zagadek kryminalnych CSI...

Jak wytropić wroga, który jest niewidoczny, lubi pлавić się we krwi i wykrywa każdy błąd ludzki, by zakraść się do ciała człowieka?! Ludzi może uratować tylko ostrożność i wiedza. Nie jesteśmy bezbronni.

O tym, jak się ustrzec zakażenia, już wkrótce będzie można się dowiedzieć dzięki filmowi nakręconemu w nowoczesnej klinice przy ul. Staszica.

To tu zrealizowano film edukacyjny w ramach projektu pt. „Jakościowa ocena ryzyka zakażenia HCV w świetle stosowanych procedur medycznych w wybranych zakładach opieki zdrowotnej”, który jest częścią programu „Zapobieganie zakażeniom HCV”

realizowanego przez Narodowy Zakład Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny – w partnerstwie z Uniwersytetem Medycznym w Lublinie, Głównym Inspektoratem Sanitarnym oraz Instytutem Psychiatrii i Neurologii w Warszawie.

Projekt współfinansowany został przez Szwajcarię w ramach Szwajcarskiego Programu Współpracy z Nowymi Krajami Członkowskimi Unii Europejskiej oraz ministra zdrowia.

Wirusowe zapalenie wątroby typu C zostało uznane przez Światową Organizację

Zdrowia za jedno z największych światowych zagrożeń epidemicznych. Ze względu na wieloletni bezobjawowy przebieg zakażenia HCV, chorobę określono mianem „wirusowej bomby zegarowej” lub „cichych epidemii”. Choroba budzi ogromny niepokój środowisk medycznych. WHO wskazuje, że na świecie zakażonych jest co najmniej 170 milionów ludzi (2,2–3 proc. populacji światowej). Rozpowszechnienie zakażeń HCV na świecie

jest silnie zróżnicowane geograficznie i waha się od poniżej 0,1 proc. (kraje skandynawskie) do ponad 20 proc. (Egipt), a w regionie europejskim wynosi średnio 1,1–1,3 proc. W Polsce szacuje się, że mamy około 230 tysięcy osób zakażonych wirusem HCV.

– Dominującą drogą transmisji HCV są zakażenia krwiopochodne. Badania przeprowadzone w 2004 roku wskazują, że w Polsce największe znaczenie w rozprzestrzenianiu zakażeń HCV miały iniekcje wykonywane bez zachowania podstawowych zasad bezpieczeństwa (zarówno w placówkach medycznych, jak i niemedycejskich). Źródłem zakażenia może być również sprzęt wielorazowy, stosowany w szpitalach i gabinetach stomatologicznych głównie na skutek dezynfekcji przy użyciu nieodpowiednich metod. Z tych względów konieczne jest stałe podnoszenie poziomu świadomości personelu medycznego, co do szczególnej roli, jaką odgrywa on w zapobieganiu zakażeniom HCV. Grupą szczególnie narażoną na zakażenia jatrogenne pozostają osoby dializowane – informują w PZH.

– Realizacja filmu ma na celu uwrażliwienie pracowników służby zdrowia, do których ten film jest adresowany, na konieczność zachowywania procedur medycznych w miejscu pracy – informuje rzeczniczka Narodowego Instytutu Zdrowia – PZH Monika Wróbel-Harnas. – Ma również na celu ostrzeżenie



przed konsekwencjami niewłaściwego postępowania, czyli przed ryzykiem przenoszenia wszelkich zakażeń krwiopochodnych, w tym HCV i HIV.

Akcja filmu zaczyna się od „popelnienia przestępstwa”. Rozpoczyna się śledztwo... które ujawnia, że doszło do zakażenia wirusem HCV jednego z pracowników szpitala. Ekipa śledczych, za pomocą metody fluorescencyjnej z zastosowaniem odczynnika BlueStarForensic, wykrywa szereg śladów biologicznych z krwi.

Jak doszło do zakażenia? Kolejne sceny na zasadzie instruktażu przedstawiają właściwe zachowania personelu medycznego podczas wykonywania pracy oraz te nieodpowiednie, które mogły doprowadzić do zaistniałej sytuacji.

Już wkrótce film będzie dostępny na stronie internetowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz na stronie projektu: <http://www.hcv.pzh.gov.pl/> (platforma e-learningowa). Film będzie dostępny całkowicie bezpłatnie. **aa**

Program Zapobieganie Zakażeniom HCV wpisuje się swoimi założeniami w Narodowy Program Zdrowia na lata 2007–2015, w szczególności w cele strategiczne: zwiększenie skuteczności zapobiegania chorobom zakaźnym i zakażeniom i zmniejszenie różnic społecznych i terytorialnych w stanie zdrowia populacji oraz ograniczenie używania substancji psychoaktywnych i związanych z tym szkód zdrowotnych i zwiększenie i optymalne wykorzystanie systemu ochrony zdrowia oraz infrastruktury samorządowej dla potrzeb promocji zdrowia i edukacji zdrowotnej.

Warto również wskazać na Światową Deklarację Zdrowia, przyjętą w 1998 roku przez Polskę na Światowym Zgromadzeniu Zdrowia, która potwierdza, że zdrowie jest jednym z podstawowych praw jednostki ludzkiej.

Chrystus Zmartwychwstały fundamentem życia

Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym (Ps 118, 22) – te słowa psalmu uświadamiają nam, że każdy z nas tworzy budowlę, którą jest nasze własne życie. Jest także jej budowniczym i tworzy ją według własnego planu, ale dobierając poszczególne kamienie, możemy wyrzucić ten najważniejszy, którym jest Chrystus. A wtedy budowla życia rozsypuje się i runąć musi! Dlatego, trwając w radości wielkanocnej, trzeba znów postawić sobie pytanie: kto lub co jest naszym fundamentem życia? Na jakich wartościach budujemy nasz świat i jakimi wskazaniami kierujemy się w codziennej posłudze wśród chorych? Dzisiejszy świat potrzebuje lekarzy, pielęgniarek i położnych, którzy będą świadkami i obrońcami życia. Potrzebuje zdrowych moralnie środowisk pracy, aby w nich

był szanowany każdy człowiek, niezależnie od jego poglądów i przekonań. Tego szacunku uczy zawsze Chrystus, który jest fundamentem i kamieniem węgielnym Kościoła. A zatem: „*Jeśli więc razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze...*” (Kol 3, 1).

Dzieląc radość czasu wielkanocnego życzymy Państwu wszelkich łask w codziennej posłudze wśród pacjentów, potrzebnych sił i zdrowia a także błogosławieństwa Bożego w dziele wypełniania powołania medycznego i w życiu osobistym.

Duszpasterze służby zdrowia
ks. dr Piotr Pielak – diec. siedlecka
ks. Czesław Koraszyński – diec. zamojsko-lubaczowska
ks. Wojciech Iwanicki – archidiec. lubelska

Rekolekcje

Pociechę dawać i nadzieję

„Bóg jest większy” – takie hasło przyświecało rekolekcjom dla służby zdrowia, które odbyły się w dniach 6–8 marca br. Poprowadził je ks. kan. dr Marek Sapryga, proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Lublinie. Zebrani wsłuchiwali się w tych dniach w przesłanie płynące z duchowości św. Franciszka z Asyżu. Przesłanie szczególnie bliskie tym, którzy każdego dnia stykają się z ludzkim cierpieniem, a ich zadaniem jest „*stać nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz (...)* i nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać”.

Rekolekcje po raz pierwszy odbyły się w kaplicy SPSK 4. Było to celowe wyjście do środowiska medycznego, do miejsca, gdzie pracownicy służby zdrowia na co dzień pracują, spotykają się

z pacjentami, realizując swoje powołanie. Inicjatywa okazała się bardzo trafna, zgromadziła wiele nowych osób, które do tej pory nie uczestniczyły w takich spotkaniach. Szczególną radością dla organizatorów był znaczny udział młodych medyków, odbywających staże w klinice.

Po sobotniej mszy rekolekcyjnej zespół Guadalupe poprowadził adorację Najświętszego Sakramentu. W niedzielę natomiast, podczas Eucharystii kończącej rekolekcje, uczestnicy rekolekcji złożyli ofiary na rzecz naszych sąsiadów zza wschodniej granicy. Pieniądze zebrane na tacę zostały przekazane na pomoc siostrą prowadzącym przedszkole w Mościskach na Ukrainie oraz na organizowaną przez studentów z Duszpasterstwa Akademickiego UM akcją „Karetka



na front”, mającą na celu zgromadzenie funduszy na zakup karetki. Będzie ona służyła do transportu rannych w rejonie walk.

Monika Makulec
ks. Wojciech Iwanicki
Zdjęcia: Marek Stankiewicz

Byliśmy w Ziemi Świętej

W pielgrzymce do Ziemi Świętej i Jordanii uczestniczyło 48 osób z Lublina. W Jordanii zwiedziliśmy Petrę, stolicę Nabeczyków, ludu który żył i tworzył kulturę tego miejsca już VIII w. przed naszą erą. Petra jest jednym z cudów świata. Zwiedziliśmy też Muzeum Holocaustu. Na drodze pielgrzymowania spotkaliśmy ślady pobytu naszego papieża Jana

Pawła II w Jerozolimie i na górze Nebo w Jordanii. Wszyscy pielgrzymi wrócili zdrowi i szczęśliwi, wzmocnieni w wierze i bliżej Boga. Różańce z drzewa oliwnego i gałązki oliwne przywieźliśmy na pamiątkę, ale również jako symbol zgody i pokoju między ludźmi – między nami.

W. Rachwalska
 uczestniczka pielgrzymki.



Rodzinie Zmarłej dr Barbary Żmurowskiej

wyrazy głębokiego współczucia składają Zarząd oraz członkowie Lubelskiego Związku Lekarzy Rodzinnych – Pracodawców

Odeszła na wieczny spoczynek

koleżanka
Alina Ohirko

lekarz stomatolog z Kraśnika.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

mamy

składają **Córce i Synowi** koleżanki z Kraśnika i Lublina

Kotleciki angielskie z pieczarkami



Dzisiaj coś z kuchni angielskiej. W naszej szerokości geograficznej o tej porze roku można zasewrować nieco „cięższe” jedzenie. Oczywiście nie namawiam do angielskiego śniadania, składającego się z jajek sadzonych, fasoli i kielbasek (uff!). Będzie to danie obiadowe, a może nawet kandydat na świąteczny obiad? Ale zanim przepis, słów kilka o dwóch jego składnikach. A mianowicie curry i jałowcu. Na Zachodzie nazwa „curry” kojarzy się bardziej z gotową mieszanką odpowiednich przypraw sproszkowanych. Zwyczaj mielenia przypraw „na zapas” został wprowadzony przez brytyjskich kolonizatorów ponad 200 lat temu. Istnieje wiele odmian curry, różnicę w smaku zawdzięczając odpowiedniemu doborowi kompozycji przypraw. Najczęściej spotykanymi są: kurkuma, imbir, pieprz czarny, kolendra, kmin rzymski, gorczyca czarna i chilli. A o daniu curry (potrawa ta jest znana pod tą nazwą w wielu krajach południowo-wschodniej Azji, a nazwa jej pochodzi od tamilskiego słowa kari, oznaczającego sos) powiemy sobie innym razem. Druga z przypraw, czyli jałowiec, jest szeroko rozpowszechniona na obszarze całej półkuli północnej, a jej pochodzenie nie jest tak naprawdę do końca znane. Jagody jałowca były znane greckim, rzymskim i arabskim lekarzom jako owoce lecznicze, są one również wspomniane w Biblii. W renesansie zalecano je przeciw ukąszeniu żmii oraz jako owoc zabezpieczający zdrowie podczas epidemii. Nam jałowiec w ujęciu angielskim kojarzy się zwłaszcza z ginem. Ten napój, który swój niepowtarzalny smak zawdzięcza jagodom jałowca, powstał jednak w XVII w. w Holandii pod nazwą genever (od holenderskiego określenia jałowca).



Składniki:

- 65 dag mielonej łopatki wieprzowej
- 1 czerwona cebula
- 1 łyżeczka przyprawy curry (żółtej)
- 10 ziaren jałowca
- ½ łyżeczki soli
- 1 jajko
- ½ łyżeczki sosu sojowego jasnego
- 4 duże pieczarki (najlepiej brązowe)
- 6 łyżek bułki tartej
- Pieprzu czarnego mielonego na czubek noża
- ½ szklanki zimnej wody

Wykonanie:

Do mielonego mięsa dodać curry, utłuczone dobrze w młódcierzu ziarna jałowca, sól, pieprz, sos sojowy i jajko oraz zeszląconą na patelni, drobniutko posiekaną czerwoną cebulkę. Wyrobić masę ręką i dodać bułkę tartą (1 łyżkę) i ponownie wyrobić. Odstawić na 20 minut do lodówki. Pieczarki pokroić na grube plastry, a następnie te plastry na połówki (bez ogonków) i obsmażyć, delikatnie oprószyć solą, na złoty kolor. Na zmoczonej wodą desce rozłożyć porcje mięsa tworząc placuszek o grubości ok. 1 cm i średnicy 10 cm. Wyłożyć na środek łyżeczką porcję pieczarek i podwinąć nożem brzegi tak, by mięso zamknąć w kulę. Odciać nożem od deski i zmoczonymi w zimnej wodzie rękami dokładnie ją „posklejać”. Następnie obtoczyć w bułce tartej i spłaszczając delikatnie usmażyć na oleju na złoty kolor. Podawać po angielsku z piklami albo np. z sałatką z czerwonej kapusty.

Smacznego!

Dariusz Hankiewicz

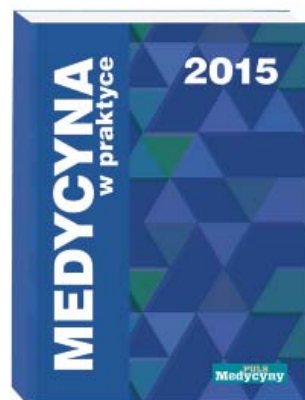
Nowości wydawnicze

Na polskim rynku wydawniczym pojawiła się już trzecia, uaktualniona edycja kompendium wiedzy medycznej „Medycyna w praktyce”, wydana przez szwedzkie wydawnictwo Bonnier, obecne w wielu krajach Europy. W Polsce jest wydawcą popularnego wśród lekarzy „Pulsu Medycyny”. Publikacja, opracowywana od lat przez grupę skandynawskich autorów, została adaptowana na potrzeby polskich lekarzy przez zespół pod kierownictwem prof. dr. hab. n. med. Adama Windaka, wiceprzewodniczącego Kolegium Lekarzy Rodzinnych. Dzięki temu czytelnik może być pewien, że nie tylko zyskuje najwyższej jakości treści medyczne, opracowane na bazie medycyny skandynawskiej, ale są to treści najnowsze i dostosowane do polskiej praktyki.

Wydawnictwo zawiera zwięzłe i praktyczne wskazówki odnośnie postępowania w procesie diagnostyki i leczenia. Jak piszą w przedmowie polscy redaktorzy – „Książka uwrażliwia szczególnie na objawy alarmujące, wymagające czujności oraz podejmowania decyzji diagnostyczno-terapeutycznych. Autorzy podpowiadają czytelnikowi sprawdzone w codziennej praktyce rozwiązanie problemu”.

– To niewątpliwie pozycja, którą każdy lekarz rodzinny, internista, czy praktykujący w gabinecie medycyny ogólnej, powinien mieć pod ręką. Warto korzystać z bogatego dorobku i najlepszych wzorów skandynawskiej praktycznej wiedzy lekarskiej, ze świadomością, że zawiera najnowsze osiągnięcia i metody terapeutyczne, jakże przydatne w codziennej pracy z pacjentem – przekonuje Krzysztof Jakubiak, redaktor naczelny „Pulsu Medycyny” i „Pulsu Farmacji”.

Zamówienia na telefon: +48 22 333 97 37 lub w sklepie internetowym www.pulsmedycyny.pl (ms)



Pamiętnik znaleziony w szpitalnej szafce

(serial prawie codzienny)

10 marca

Znowu mam skierowanie do szpitala, ale nie wiem do którego, bo lekarz pierwszego kontaktu napisał na skierowaniu lakonicznie – „DO SZPITALA”. Ciotka mówi, że to problem, bo podobno już prawie wszystkie szpitale połączyli i że teraz to może być skierowanie ambiwalentne – albo do SZPITALA KOLEJOWEGO im. Jana Bożego przy MSW, albo do WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA WOJSKOWEGO im. Kardynała Wyszyńskiego, lub już Jana z Dukli przy Kraśnickiej, albo do MSW bez imienia, ale przy Grenadierów, albo w ogóle do jakiegoś szpitala w okolicy, lub regionie. Ale jak to mówić, to pewności nie miała. Ja też nie mam, ale leczyć się gdzieś muszę. W końcu różne łączenia jako naród już przeżyliśmy, to i te chyba przeżyjemy. Były PGR-y, to mogą być PGS-y, czyli PAŃSTWOWE GOSPODARSTWA SZPITALNE, niedługo będą może SZPITALNE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE, albo DORAŻNA SAMOPOMOC CHŁOPIA (oczywiście bez ginekologii, bo chłopska), i parę innych wesoło i bezkarnie wdrażanych pomysłów. Nieważne, grunt, to przywiązanie do ludowej tradycji i do wszystkiego, co z tym związane. Zwłaszcza ręce myślących inaczej a niemających wpływu na tę radosną prozdrowotną twórczość obecnej władzy. Aż chciałoby się krzyknąć – „PACJENCI WSZYSTKICH KRAJÓW – ŁĄCZCIE SIĘ!”... Tylko nie w tym kraju!

10 kwietnia

Jestem przyjęty. Po ośmiu godzinach czekania w Izbie Przyjęć, chociaż karetka mnie przywiozła. To i tak prawie ekspresowo. Przede mną przyjęto wszystkich napitych, rzygających, sikających i machających rękami, bo zgodnie z ustawą ci są przyjmowani w pierwszej kolejności i nie w Izbie Wyrzeźwień, tylko tutaj. Gdybym wiedział, to bym się napił, porzygał, wysikał na podłogę w tej izbie i poszarpał z pielęgniarką, a może i z lekarzem. Ale jak człowiek nie wie, jak się dzisiaj zachować, nie zna aktualnych dyrektyw, to musi czekać. Najważniejsze, że jestem przyjęty. Szpital duży. Pewnie z jakimś innym połączony. Jakiego imienia, jeszcze nie wiem, ale nieważne imię, ważne nazwisko tego, który to wymyślił.

11 kwietnia

Leżę podobno na internie. Na razie na korytarzu, który łączy interne, urologię,

toksykologię i parę innych oddziałów, więc dokładnie nie wiem, gdzie leżę. Jutro ma się zwolnić łóżko, ale zanim prześcielą, to może być pojutrze, bo podobno pościeli też brakuje. Poczekam. Słuchałem radia. Sąsiada, bo moje mi już pierwszego dnia ukradli. Był wywiad z jakimś kandydatem na prezydenta albo na kogoś tam. Mówił, że czas na reformę służby zdrowia, czas na zmiany i koniec z niechlubnymi praktykami. Pewnie na chlubnych teoretyków teraz postawią. Czarno to widzę, ale niech stawiają, bylebym ja mógł leżeć.

14 kwietnia

Zaskakujące są szpitalne sukcesy w walce z pasożytami. Wczoraj wyłożyli po kątach na korytarzu trutkę na szczury, a dzisiaj wywalił się na niej jeden starszy asystent. A wydawało się, że to taki porządny, młody człowiek. Cóż, pozory jednak mylą. I jak oni mogą spokojnie pracować, jak nawet w kąty już muszą zaglądać. Oczywiście – czujność przede wszystkim. Lepiej się wywalić, niż być wywalonym, bo jak się czegoś nie dopatrzyło, to życiowi koledzy dostrzegą. No, każde środowisko ma swoje prawa, ale najczęściej dostaje się z lewej.

16 kwietnia

Była ciotka. Zapuchnięta od zęba do mostka. Przyniosła mi coś do zjedzenia i wiadomość, że była w tej byłej Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej przy Lubartowskiej. Nie narzekała specjalnie, bo zrobili jej tam co mogli w ramach NFZ. Ale dużo chyba nie mogli w tych ramach, bo tylko mostek mogli wyjąć, ale gęba jej się nadal w chustce nie mieści i w ramach też. Nawet przez okno ciężko jej wyjrzeć. Może dlatego, że okna ma wąskie i ramy stare. Powiedziałem, żeby nie wspominała o tych ramach, bo NFZ to wykorzysta i oddali ewentualną skargę. A wymiana okien to spory wydatek.

17 kwietnia

U sąsiada na dostawce pod toaletą wyszła żółtaczka. Spory sukces diagnostyczny, ale sensacja żadna. Podczas wszystkich moich pobytów w szpitalach była już czerwona, białaczka, paciorkowiec zieleniący, pałeczka ropy błkitnej, sinica, łupież pstry i różowaty, czerwienica, ospa czarna i rogowacenie białe. Zwykła szpitalna szarżyzna i nie ma się czym podniecać. Zapytałem doktora, czy nie mam przypadkiem czerniaka, ale nie mi nie wyjaśnił.

18 kwietnia

Po południu byłem w szpitalnym barze. Istnieje taki jako alternatywa dla szpitalnego jedzenia. Przyjemnie – ci z nadciśnieniem piją kawę, wrzodowcy jedzą forszmak, albo flaki, ci z cukrzycą ciastka i wuzetki, jednym słowem – zdrowieją. Na razie nie wiem, jakie mam rozpoznanie, więc tylko wypilem kawę, zjadłem forszmak, ciastko, trochę flaków i popilem „Red Bullem”. Bóle miałem o trzeciej, zastrzyk o siódmej. I tak dobrze, bo mogłem w ogóle nie dostać, gdybym się przyznał.

19 kwietnia

Jutro przenoszą mnie na korytarz bliżej urologii, bo chyba mam coś z prostatą. Nie muszą mnie przenosić – sam przejdę, bo to tylko trzy łóżka dalej. Skoro świt idę, bo jeszcze się rozmyśla.

Irosław Szymański

Konferencja dla lekarzy dentystów

Zakład Protetyki Stomatologicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz Polskie Towarzystwo Stomatologiczne Oddział Lublin zapraszają lekarzy dentystów na I Międzynarodową Konferencję Naukowo-Szkoleniową (15–16.05.2015 r. Kazimierz Dolny).

Uczestnicy będą mogli wysłuchać niezwykle interesujących wykładów z różnych dziedzin stomatologii takich jak: protetyka stomatologiczna, chirurgia stomatologiczna, radiologia, stomatologia zachowawcza. Prelegentami będą znani w kraju i na świecie wykładowcy: **prof. Mansur Rahnama, prof. Ingrid Różyło-Kalinowska, prof. Vitali Bida, prof. Andrzej Zimenkowski, dr hab. Janusz Borowicz, dr n. med. Beata Petkiewicz, dr Maciej Żarow, dr Andrzej Bożyk.**

Przyjeźdni uczestnicy konferencji mogą zatrzymać się w Zajeździe Piastowskim. Na zakończenie pierwszego dnia zaplanowany jest koncert **Diamentów Lublina**, a po koncercie bal do białego rana. Drugiego dnia konferencję zapoczątkuje wykład prof. Czuczvara na temat stanów zagrożenia w praktyce stomatologicznej, po którym uczestnicy będą mogli odbyć trening resuscytacji pod okiem wykwalifikowanych instruktorów. Wszystkie atrakcje odbędą się w malowniczo położonym Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

Informacje i zapisy:
Zakład Protetyki Stomatologicznej
tel. 81 528-79-30
protetyka2015@gmail.com
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Lekarze

- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej nr 1 w Bełżycach, 24-200 Bełżyce, ul. Przemysłowa 44 zatrudni specjalistów – pediatrii (praca w oddziale), chirurgii ogólnej (praca w oddziale i w poradni), neurologii (konsultacje w oddziałach oraz praca w poradni), ginekologii i położnictwa (praca w oddziale – 0,6 etatu) oraz okulistę (praca w poradni). Kontakt osobisty lub pod numerem: (81) 516-29-26; 605 358 585; dkzoz1@powiat.lublin.pl
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kraśniku zatrudni lekarzy specjalistów w zakresie: chorób wewnętrznych, kardiologii, anestezjologii i intensywnej terapii, radiologii i diagnostyki obrazowej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w SPZOZ w Kraśniku, ul. Chopina 13, tel. (81) 825-13-66.
- Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chemie zatrudni lekarzy specjalistów lub w trakcie specjalizacji w dziedzinie pediatrii i pulmonologii oraz specjalistę chorób wewnętrznych z umiejętnością wykonywania echa serca. Kontakt: 82 562-32-93 dyrekcja lub tel. 82 562-32-24 – dział spraw pracowniczych i organizacyjnych.
- Pomorskie Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy zatrudni od zaraz lekarzy specjalistów w zakresie chorób płuc. Oferty prosimy kierować pod adresem: Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy, ul. Seminaryjna 1, 85-326 Bydgoszcz lub kontakt telefoniczny (52) 32-56-735.
- NZOZ Idealmed w Lublinie przy ulicy Chodźki 13 nawiąże współpracę z lekarzami różnych specjalności, w szczególności poszukujemy lekarzy endokrynologów. Rejestracja telefoniczna 9–20, korzystne warunki finansowe. E-mail: centrum@idealmed.pl, telefon 604 485 601.
- Mazowiecki Szpital Specjalistyczny Sp. z o.o. z siedzibą w Radomiu, ul. Juliana Aleksandrowicza 5, zatrudni lekarzy na umowę o pracę lub umowę cywilnoprawną: ze specjalizacją bądź w trakcie specjalizacji lub chcących specjalizować się w zakresie: pediatrii, medycyny ratunkowej, chorób wewnętrznych, neurologii oraz ze specjalizacją z medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych lub pediatrii do pracy w POZ. Więcej informacji pod numerem telefonu – (48) 361-49-02.
- Zamojski Szpital Niepubliczny Spółka z o.o. zatrudni specjalistę chorób płuc. Tel. 84 677 5021
- Zatrudnimy lekarza rodzinnego (POZ) do przychodni w Błędziewie (woj. lubuskie), pełen wymiar czasu pracy lub współpraca godzinowa, b. dobre warunki finansowe, zapewniamy mieszkanie służbowe, tel. 600 012 351, iwona@grabieniec.pl

- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim zatrudni lekarza specjalistę w dziedzinie neurologii w Poradni Neurologicznej. Umowa o pracę lub cywilnoprawna. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: tel. 83/371-40-11, 83/371-83-23, e-mail: kady@spzozmc.pl
- Przychodnia Medicon w Radomiu, mieszcząca się przy ul. Gagarina 1, zatrudni: lekarza internistę (POZ) ze specjalizacją medycyna rodzinna lub choroby wewnętrzne (cały etat) i lekarza pediatrę (cały etat). Tel. kontaktowy 48 367-15-11 lub adres e-mail: beatakeska@medicon.com.pl
- Lekarz mieszkający na stałe w Lublinie, l. 40, po 3 roku specjalizacji z chorób wewnętrznych i z doświadczeniem w pracy w SOR, opiece świątecznej oraz POZ poszukuje pracy na etat na terenie Lublina lub najbliższych okolic z możliwością przeniesienia specjalizacji do Oddziału Chorób Wewnętrznych. Możliwa również praca dyżurowa w SOR, pogotowiu, nocnej opiece świątecznej, poradni poz na etat. Tel. 536 200 303.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku zatrudni od zaraz lekarzy specjalistów chorób płuc na stanowiska ordynatora i starszych asystentów w Oddziale Chorób Płuc, lekarzy specjalistów położnictwa i ginekologii na stanowiska z-ca ordynatora i starszych asystentów w Oddziale Położniczo-Ginekologicznym, lekarzy specjalistów chirurgii naczyniowej w Oddziale Chirurgii Naczyniowej, lekarza specjalistę rehabilitacji medycznej w Oddziale Rehabilitacyjnym i Rehabilitacji Neurologicznej oraz Poradni Rehabilitacji Ogólnoustrojowej i Ośrodkach Dziennych Rehabilitacji, magistra rehabilitacji lub fizjoterapii z ukończoną specjalizacją w dziedzinie fizjoterapii. Informacji udziela Dział Kadr, tel.: 598 460 624, e-mail: kady@szpital.slupsk.pl
- Specjalistka Czechów Sp. z o.o. w Lublinie zatrudni ginekologa. Tel. 81 740 22 88
- NZOZ „Sw. Michała” w Łukowie zatrudni lekarza do pracy w POZ. Atrakcyjne warunki pracy i płacy. Kontakt: tel. 25 798-56-88, 25 755-42-05, e-mail: swmichal7@o2.pl
- Przychodnia lekarza rodzinnego w Lublinie podejmie współpracę z lekarzem rodzinnym i lekarzem internistą. Prosimy o kontakt telefoniczny 81 516-80-90.

Dentyści

- NZOZ w Lublinie zatrudni lekarza ze specjalizacją z zakresu stomatologii zachowawczej lub stomatologii wieku rozwojowego (pacjenci NFZ i prywatni). Tel. 501 095 611.
- NZOZ w Lublinie zatrudni lekarza dentystę. Tel. 501 095 611.
- Praca dla asystentki stomatologicznej w NZOZ w Lublinie. Tel. 501 095 611.

- Zatrudnię lekarza stomatologa z min. 3-letnim doświadczeniem w pracy. Chełm Tel. 692 451 306.
- Gabinet „IMPLANTIK” podejmie współpracę z lekarzem stomatologiem. Więcej informacji pod nr telefonu 660 416 509.
- Zatrudnię lekarza stomatologa. Chełm. Tel. 692 451 306.
- Praca dla lekarza dentysty, dobre warunki. Tel. 603 423 478.
- Zatrudnię asystentkę stomatologiczną, higienistkę posiadającą doświadczenie zawodowe – ew. w trakcie nauki – w gabinecie w Lublinie. Tel. 512 234 727.
- NZOZ w Zamościu zatrudni lekarza stomatologa po stażu. Praca na umowę z NFZ i prywatnie. Możliwość zakwaterowania w dwupokojowym mieszkaniu. Tel. 696 487438.
- Praca dla ortodonta. Tel. 519 111 517.
- Nawiążę współpracę z lekarzem specjalistą z endodoncją (praktyka prywatna w Lublinie), tel. 502 594 144.
- Gabinet Białe Podlaskiej zatrudni stomatologa lub przyjmie na staż deniro@post.pl, tel. 602 507 717

Drobne

- Wynajmę gabinety lekarskie dla każdej specjalności. Pełne zaplecze sanitarne i socjalne, atrakcyjna lokalizacja – okolice ul. Zana. Kontakt, tel. 791 519 319.
- Sprzedam niedrogo gabinet stomatologiczny nowoczesnie wyposażony – trzy fotele, rtg. zębowy panoramiczny plus cefalograf, automatyczna wywołarka, fizjodyspenser, dużo drobnego sprzętu, dwa autoklawy, duża kartoteka pacjentów (20 lat działalności). Lublin – ścisłe śródmieście, tel. 509 325 494 artmat1@vp.pl
- Sprzedam aparat do kriochirurgii Metrum AK-1 (Cryo-S) z prywatnego gabinetu. Jak nowy. Szczelny, zapasowe uszczelki, wąż. Zestaw: 2 butle, 3 sondy. Cena do negocjacji: 4900 zł. Sonda CRYO-S do kriochirurgii. Duża ilość różnego rodzaju sond do zamrażania za połowę ceny: ginekologiczne i inne. Sonda w bardzo dobrym stanie, jak nowe. Kontaktowe 500 zł, natryskowe SG-10 800 zł i videokolposkop z torem wizyjnym C-100 Metrum. Kolposkop z kolorową kamerą, panelem lcd, podwójny halogen. Pełna regulacja, na kółkach. Stan jak nowy. Cena 8000 zł do negocjacji. Tel. 506 181 881.
- Wynajmę przygotowane pomieszczenia na gabinety lekarskie w Chełmie, ul. Piłsudskiego 11b. Tel. 606 824 526.
- Sprzedam używane końcówki stomatologiczne wolnoobrotowe i turbinowe oraz prostopnie firm BienAir, KaVo, NSK, W i H. Ponadto sprzedam drobne narzędzia stomatologiczne, wiertła i akcesoria nowe i używane. Kontakt, tel. 509 615 207.
- Sprzedam używany pantomograf cyfrowy produkcji firmy Instrumentarium dental Orthopantomograph model OP 200 D bez cefalostatu. Data rozpoczęcia eksploatacji 2009 r. Urządzenie jest w pełni sprawne, zadbane, posiada paszport techniczny, ważne przeglądy, wykonane testy specjalistyczne w 2014 r., posiada świadectwo z zakresu higieny radiacyjnej. Cena: 45000 zł brutto. Tel.: 606 676 822.
- Sprzedam aktualnie działającą (6 lat) praktykę stomatologiczną, centrum Lublina, wysokiej jakości sprzęt i wyposażenie gabinetu, lokal wynajmowany, korzystne warunki najmu, lokal 62 mkw. Tel.: 791 939 757, e-mail: gabinetstomatologiczny112@onet.eu.
- Sprzedam unit stomatologiczny Besmed 2000 rok, sprawny, pracujący ze skalerem, cena 2000. Tel. 606 288 289.
- Sprzedam unit stomatologiczny Topaz 2008 sprawny pracujący ze skalerem, funkcja endo, cena 5000, tel. 606 288 289.
- Wynajmę gabinet lub gabinety lekarskie w nowoczesnej przychodni medycznej w Lublinie. Okolice ulicy T. Zana. Tel. 600 432 614.
- Gabinet w centrum Białej Podlaskiej wynajmę – kontakt deniro@post.pl, tel. 602 507 717
- Tanio sprzedam fotel dentystyczny „Żywiec”, tel. 501 55 39 40

Składki członkowskie w 2015 r.

Zgodnie z uchwałą Naczelnej Rady Lekarskiej nr 27/14/VII z 5 września 2014 r. z dniem 1 stycznia 2015 r. zmienia się wysokość składki członkowskiej na rzecz izby lekarskiej.

Uchwała ustala wysokość składki obowiązującej lekarza lub lekarza dentystę, członka okręgowej izby lekarskiej na **60 zł miesięcznie**.

Lekarz/lekarz dentysta posiadający **ograniczone prawo wykonywania zawodu** opłaca składkę w wysokości **10 zł miesięcznie**.

Stale zwolnienie z obowiązku opłacania składki przysługuje lekarzowi, który ukończył 75 lat lub został skreślony z rejestru członków okręgowej izby lekarskiej.

Czasowe zwolnienie z opłacania składki przysługuje lekarzowi, który złożył wniosek wraz z oświadczeniem, że nie osiąga przychodów z tytułu wykonywania zawodu oraz ze źródeł przychodów wymienionych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem renty lub emerytury, w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych lub ustaw regulujących zaopatrzenie emerytalne służb mundurowych. Czasowe zwolnienie przysługuje tylko na okres nieosiągania powyżej opisanych przychodów.

Lekarz, który przed wejściem w życie uchwały, miał ustaloną miesięczną wysokość składki na kwotę 10 złotych, opłaca składkę w tej kwocie do czasu nabycia prawa do zwolnienia z obowiązku opłacania składki.

Lekarz, który przed wejściem w życie uchwały, uzyskał prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki zachowuje prawo do zwolnienia do czasu zaistnienia zdarzenia skutkującego powstaniem obowiązku opłacania składki.

Wszelkie zmiany mające wpływ na wysokość składki członkowskiej należy zgłaszać w izbie lekarskiej w terminie do 30 dni.

Pożyczki

Pożyczki socjalne będą realizowane w **kwietniu 2015 r.** – na bieżąco. Pożyczki szkoleniowe – na bieżąco.

Informacje o przyznanych pożyczkach uzyskać można telefonicznie: w kasie LIL – 81 536 04 71, w delegaturach: w Białej Podlaskiej – 83 342 82 07, Chełmie – 82 564 35 99, oraz w Zamościu – 84 638 46 58. Zainteresowani proszeni są o odbiór przyznanych pożyczek w drugiej połowie miesiąca.

Zmiany te skutkują od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym ORL podjęła stosowną uchwałę.

Składkę za dany miesiąc opłaca się do końca tego miesiąca lub z dowolnym wyprzedzeniem.

Składki należy opłacać przelewem na indywidualne konto bankowe lub w kasie LIL.

Pełna treść uchwały jest dostępna na stronach NIL pod adresem: http://www.nil.org.pl/_data/assets/pdf_file/0008/97262/ru027-14-VII.pdf

Numer indywidualnego konta do wpłat składek członkowskich można sprawdzić na stronie Lubelskiej Izby Lekarskiej: <http://www.oil.lublin.pl/skladki.html>

Informacji dotyczących składek udziela pracownik rejestru składek członkowskich:

tel.: 81 536-04-54,

e-mail: skladki@oil.lublin.pl

Absolwenci Wydziału Lekarskiego AM w Lublinie dyplom 1970

Serdecznie zapraszamy na kolejne spotkanie koleżeńskie, tym razem z okazji 45 rocznicy ukończenia Wydziału Lekarskiego AM w Lublinie, które odbędzie się w dniach 15–17 maja 2015 r. w Sandomierzu. Miejschem zakwaterowania uczestników będzie zespół dworski – hotel Sarmata, ul. Zawichojska 21. Pełny koszt uczestnictwa (zakwaterowanie, wyżywienie, wycieczka i imprezy towarzyszące) wynosi 460 zł od osoby. Zgłoszenia i informacje szczegółowe:

Liliana Mazur, tel. 605 589 587, e-mail: lilianamazur@gmail.com

Irena Woźnica, tel. 601 272 435, e-mail: medycynaogolna@gmail.com

Jolanta Żuber-Wieczorkiewicz, tel. 604 415 883, e-mail: jwieczorkiewicz@gazeta.pl

Duszpasterstwo
Służby Zdrowia
Archidiecezji Lubelskiej



zaprasza na

wycieczkę – pielgrzymkę samolotową

„Malta – wyspa św. Pawła”

24.06 – 1.07.2015

W programie m.in.:

– zwiedzanie Medyny, Rabatu, Valetty (stolicy Malty), wyspy Gozo, Hagar Qim, Zurriq'u, Mellieħy i innych miejsc związanych z obecnością św. Pawła,

– całonocny pobyt na pięknej plaży Blue Lagoon, położonej na wyspie Comino.

Koszt wyjazdu: 1600 zł + 320 €

W cenie: bilet lotniczy, transfer autokarowy w Polsce i na Malcie, hotel 3* w miejscowości Bugibba, śniadania i obiadokolacje HB, zwiedzanie obiektów, opieka pilota-przewoźnika, ubezpieczenia, bilety wstępów i podatek VAT.

W ramach wyjazdu codzienna msza św. w miejscach pielgrzymkowych.

Zapisy: Biuro podróży KAMA TOURS

Lublin, ul. Szewska 3.

Tel.: +48 605 846 556;

tel./fax: 81 50 32 845;

e-mail: info@kamatours.pl

pn. – pt.: 10.00–17.00.

Przy zapisie – wpłata zaliczki 1000 zł i podpisanie indywidualnej umowy. Zapisy do końca kwietnia 2015, bądź do wyczerpania limitu miejsc.

Informacje: u duszpasterza służby zdrowia – tel. 663 983 783.

Szczegółowy program na stronie www.dsz.oil.lublin.pl



Oferujemy pełny zakres usług księgowo-kadrowych oraz BHP. Współpracujemy z wieloma podmiotami medycznymi, zarówno indywidualnymi, jak i większymi placówkami.

Dla osób posiadających kontrakt z NFZ zapewniamy możliwość prowadzenia rozliczeń z NFZ.

Zapewniamy odbiór dokumentów od klientów (w cenie usługi).

Blisze informacje

tel. 607176507

iwona.li@wp.pl

www.dobraksiegowa.lublin.pl

Biuro LIL

- **biuro:** tel. 81 536-04-50 (51), fax 81 536-04-70
20-079 Lublin, ul. Chmielna 4
biuro@oil.lublin.pl
poniedziałek, środa, czwartek: 8-16, wtorek: 8-17, piątek: 8-15
- **sekretariat:** 81 536-04-50 (51)
- **składki członkowskie:**
81 536-04-54, skladki@oil.lublin.pl
- **dyrektor biura:** 81 536-04-56, 501 935 780, dyrektor@oil.lublin.pl
- **rejestr lekarzy:**
tel./fax 81 536-04-85, 81 536-04-69, rejestr.lekarzy@oil.lublin.pl
godziny przyjęć interesantów:
poniedziałek, środa, czwartek: 8-16, wtorek: 8-17, piątek: 8-15
- **rejestr praktyk prywatnych:**
81 536-04-53, rejestr.praktyk@oil.lublin.pl
godziny przyjęć interesantów:
poniedziałek, środa, czwartek: 8-16, wtorek: 8-17, piątek: 8-15
- **Komisja Kształcenia Medycznego:**
81 536-04-87, 81 536-04-65, fax 81 536-04-78
kkm@oil.lublin.pl, doskonalenie.zawodowe@oil.lublin.pl
- **Komisja ds. Lekarzy Seniorów:**
wtorek, czwartek: 13-15
81 536-04-55
- **Komisja Stomatologiczna:**
81 536-04-87, fax 81 536-04-78
komisja.stomatologiczna@oil.lublin.pl
- **Rzecznik Praw Lekarza:**
Jacek Niezabitowski
tel. 601 501 470, rpl@oil.lublin.pl
- **Archidiecezjalny Duszpasterz Służby Zdrowia:**
ks. Wojciech Iwanicki, 663 983 783, wiwanicki@o2.pl
- **księgowość:** 81 536-04-71, kasa czynna: poniedziałek: 10-15, wtorek: 9-16.45, środa, czwartek: 10-15.30, piątek: 10-12
- **kancelaria Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:**
81 536-04-76, rzecznik@oil.lublin.pl
- **kancelaria Okręgowego Sądu Lekarskiego:** 81 536-04-77, sad@oil.lublin.pl
- **ubezpieczenia lekarzy:**
81 536-04-77 (Lublin), 83 342-82-07 (Biała Podlaska), 82 564-35-99 (Chełm), 84 638-46-58 (Zamość)
ubezpieczenia@oil.lublin.pl
- **biuro prawne:**
81 536-04-56, 81 536-04-50
(porady po telefonicznym umówieniu)

Dyżury Prezydium ORL w Lublinie

Poniedziałek:

Maria Dura – godz. 15.00-17.00

Wtorek:

Jacek Szkutnik – godz. 14.00-15.30

Barbara Hasiec – godz. 13.30-15.30

Grzegorz Pietras – godz. 14.30-15.30

Środa:

Monika Bojarska-Łoś

– godz. 15.00-16.00

Leszek Buk – godz. 12.00-12.30

Anna Zmysłowska – godz. 15.00-16.00

Maria Dura – godz. 15.00-16.00

Czwartek:

Janusz Spustek – godz. 14.00-16.00

Piątek:

Leszek Buk – godz. 13.30-14.30



Biura w delegaturach

- **delegatura Biała Podlaska:**
tel. 83 414-72-07, fax 83 344-28-87
ul. Okopowa 3, 21-500 Biała Podlaska
biala.podlaska@oil.lublin.pl
czynne: poniedziałek – piątek
7.30-15.30
- **delegatura Chełm:**
tel./fax 82 564-35-99
ul. Ceramiczna 1, 22-100 Chełm
chelm@oil.lublin.pl
czynne: poniedziałki, środy, czwartki:
9-15, wtorki i piątki – nieczynne
- **delegatura Zamość:**
tel. 84 638-46-58
ul. Partyzantów 3, 22-400 Zamość
zamosc@oil.lublin.pl
czynne: poniedziałek – piątek
8.30-14.30

adresy internetowe:

Medicus – www.medicus.lublin.pl

LIL – www.oil.lublin.pl

Komisja Stomatologiczna ORL –
www.stomatologia.oil.lublin.pl

Komisja Kultury ORL – www.kultura.oil.lublin.pl

Duszpasterstwo Służby Zdrowia –
www.dsz.oil.lublin.pl

AMBULANS
literatura i sprzęt medyczny



**KSIĄŻKI
MEDYCZNE**

- do nauki
- do specjalizacji
- do pracy

KSIEGARNIA MEDYCZNA

ul. Lubartowska 75 A, 20-123 Lublin
tel.: (81) 534 24 00, kom.: 607860185
pon.-pt.: 8:00-19:00, sob.: 10:00-14:00

www.ambulans.com.pl

**WYPOSAŻENIE
GABINETÓW
LEKARSKICH**

SKLEP MEDYCZNY

ul. Lubartowska 75 A, 20-123 Lublin
tel.: (81) 444 88 35, kom.: 601075011
pon.-pt.: 8:00-19:00, sob.: 10:00-14:00

MEDICUS
miesięcznik Lubelskiej Izby Lekarskiej

20-079 Lublin, ul. Chmielna 4
(siedziba Lubelskiej Izby Lekarskiej)
tel. 81 536 04 73, fax 81 536 04 70
e-mail: medicus@oil.lublin.pl
www.medicus.lublin.pl

Rada programowa:

Monika Bojarska-Łoś, Leszek Buk, Maria Dura, Barbara Hasiec, Grzegorz Pietras,
Janusz Spustek, Jacek Szkutnik, Anna Zmysłowska

Redakcja:

Marek Stankiewicz (redaktor naczelny), Anna Augustowska (sekretarz redakcji)

Współpracownicy:

Iwona Burdzanowska, Marek Derkacz, Małgorzata Gnyś-Godard, Dariusz Hankiewicz,
ks. Wojciech Iwanicki, Jerzy Jakubowicz, Maria Król, Maria Przesmycka, Irosław Szymański

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i adiacji tekstów nadesłanych do redakcji.
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy.



www.elex.pl

20-123 Lublin, ul. Lubartowska 44

81 747-90-81

607-637-369

41-243-50-50

801-000-900



www.elba.lublin.pl

Już dziś negocjuj ceny

Nowi
Podatnicy
2015

Kasy fiskalne dla lekarzy

KASA FISKALNA
POSNET
MOBILE HS EJ

plus
prezent

KASA FISKALNA
NOVITUS
NANO E

plus
prezent

KASA FISKALNA
ELZAB
MINI E

plus
prezent

Oprogramowanie dla lekarzy

SOGaL
System Obsługi Gabinetu Lekarskiego

KAMSOFT S.A.

- * Rozwiązania dla medycyny
- * Rozwiązania dla farmacji

Płatności Elektroniczne
PayTel
opłata za terminal
już od 35 zł netto/m-c



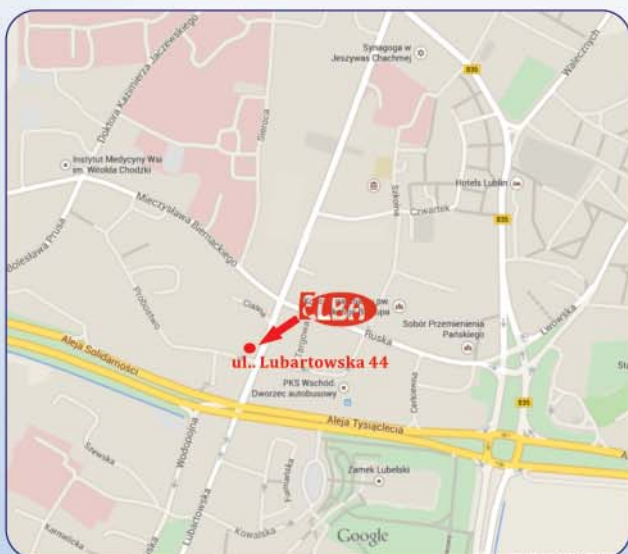
Drukarki fiskalne dla lekarzy

DRUKARKA FISKALNA
ELZAB
MERA F E TFT



Monitory Elo Touch
Solutions 1519LM
z certyfikacją medyczną

Ceny już od 888,00 zł z Vat



Wszyscy nasi Klienci dodatkowo otrzymują:

- pomoc we wszystkich kwestiach formalnych
- profesjonalne doradztwo
- pomoc w uzyskaniu ulgi z Urzędu Skarbowego w kwocie 700 zł
- dowóz lub dostawa kurierem
- instalacja urządzenia fiskalnego
- programowanie kasy fiskalnej
- szkolenie z zakresu obsługi
- fiskalizacja urządzenia
- dokumenty do Urzędu Skarbowego

"ELEX" Anna Zajac i Edward Zajac Sp. j.

Nasze oddziały są do Państwa dyspozycji od :pn. -pt w godz. 8 - 17, sob. 8 - 14

Oddział Ostrowiec Św.
ul. Żabia 28
tel. 41-263-32-12

Oddział Kielce
ul. Jagiellońska 23/2
tel.: 41-366-09-92

Oddział Radom
ul. Bóźniczna 3
tel.: 48-360-11-29

Oddział Tarnobrzeg
ul. Moniuszki 5/9
tel.: 15- 823-56-77

Oddział Lublin
ul. Lubartowska 44
tel.: 81- 747-90-81





„SPRAWDZA SIĘ W KAŻDYM TERENIE.
TO NIEMIECKA JAKOŚĆ”.
CLAUDIA SCHIFFER



OPEL MOKKA

SAMOCHÓD ROKU Z NAPĘDEM 4x4 W NIEMCZECH. PONOWNIE.

Miejski SUV z układem wspomagania ruszania na pochyłościach i kontrolą zjazdu ze wzniesień. Niemiecka precyzja w najlepszym wydaniu.



Opel Mokka 4x4: drugi rok z rzędu zwycięzca kategorii „Offroad i SUV do 25 000 EUR” w ankiecie „Auto z napędem 4x4 magazynu Auto Bild Allrad” przeprowadzonej wśród czytelników w Niemczech (05/2013 i 06/2014).

Już od 64 500 zł

opel.pl



Wir leben Autos.

Podana cena dotyczy modelu Opel Mokka z rocznika produkcji 2015, wersja Active z napędem na przednią oś, silnik 1.6, 115 KM. Zużycie paliwa i emisja CO₂: 5,4 - 7,4 l/100 km, 127-169 g/km (według dyrektywy WE 715/2007, w cyklu mieszanym). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku, recyklingu są dostępne na www.opel.pl. Zaprezentowany model samochodu może zawierać elementy dostępne za dopłatą.

ENERGOZAM

Lublin, Kalinówka 17a, tel. 81 744 00 00

Zamość, ul. Starowiejska 4, tel. 84 530 70 50

www.opel.energozam.pl